Problemy integracji krajów RWPG ◆ Raport po 25 latach – str. 3

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
CZWARTEK
28
LISTOPADA
1968

Wydanie AB
Nr 283 (7709)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

W 50-lecie KPP 25-lecie PRL i 20-lecie PZPR

W środę odbyła się w Zakładzie Historii Partii przy KC PZPR, konferencja prasowa poświęcona 50-leciu KPP, 20-leciu PZPR i 25-leciu powstania PRL. Przedstawiciele Zakładu poinformowali o najważniejszych pracach naukowych i publikacjach popularyzatorskich, które na ten temat zostały przygotowane przez tę placówkę naukową.

W związku z 50-leciem KPP (oprócz pozycji dotychczas opublikowanych) ukażą się monografie, zbiory dokumentów i wspomnień. Wśród nich m. in. „KPRP w latach 1918—1923", „Prasa KPRP w latach 1918—1923", „Biografie łódzkich komunistów", „Protokoły i uchwały II Zjazdu KPP (1923) i IV Konferencji KPP (1925 r.)".

Ukażą się wspomnienia działaczy polskiego ruchu rewolucyjnego, w tym również obecnych członków najwyższych władz partyjnych, w książce zatytułowanej „Komuniści".

W związku z 20-leciem PZPR i 25-leciem PRL, w pracach badawczych zwraca się szczególną uwagę, aby szero-

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj na stronie 4

ogłaszamy VI konkurs

„Bądźmy zdrowi"

organizowany z okazji Dni Przeciwgruźliczych Na zwycięzców czeka 250 nagród.

ONZ uchwaliła konwencję o nieprzedawnianiu zbrodni wojennych

Realizacja polskiej inicjatywy na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych

We wtorek Zgromadzenie Ogólne NZ w toku posiedzenia plenarnego zatwierdziło tekst konwencji o nieprzedawnianiu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Konwencja ta opracowana została i wniesiona na forum ONZ z inicjatywy polskiej. Prace nad tekstem dokumentu trwały przez około cztery lata.

W toku posiedzenia na którym uchwalono konwencje przemówienie wygłosił delegat Polski prof. Z. Resich, który raz jeszcze przedstawił argumenty jakie kierowały Polską gdy zgłaszała propozycje opracowania tego doniosłego aktu prawnego.

Za przyjęciem opracowanego przez Komitet Społeczny sesji tekstem konwencji głosowało 58 państw, w tym wszystkie państwa socjalistyczne i większość krajów Afryki i Azji. Przeciwko głosowało 7 delegacji. 36 krajów, w tym wiele krajów zachodnich wstrzymało się od głosowania.

Wśród siedmiu krajów, które głosowały przeciwko konwencji znajdują się m. in. Stany Zjednoczone, Republika Południowej Afryki, Portugalia i W. Brytania.

W kuluarach ONZ wynik głosowania i fakt, że dyplomacja amerykańska zawiązała sojusz z najbardziej wstecznymi reżimami świata, takimi jak rasistowski reżim

Dokończenie na str. 2

W. Kruczek spotkał się z dziennikarzami

Członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — Władysław Kruczek spotkał się wczoraj ze środowiskiem dziennikarskim Rzeszowa. W czasie spotkania Wł. Kruczek zapoznał uczestników spotkania z niektórymi aspektami obrad V Zjazdu partii oraz nakreślił nowe zadania dla środków masowego przekazu — po Zjeździe. (PAP)

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Kazimierz Barcikowski wybrany I sekretarzem KW partii

W Poznaniu odbyło się w środę 27 bm. posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC — Ryszarda Strzeleckiego. Obradom przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Jan Szydlak.

Zabierając głos na plenum, członek Biura Politycznego, sekretarz KC Ryszard Strzelecki zakomunikował, iż w związku z wyborem na V Zjeździe PZPR, I sekretarza KW PZPR Jana Szydlaka zastępcą członka Biura Politycznego i sekretarzem KC, przechodzi on do pracy w Komitecie Centralnym.

Oceniając działalność wielkopolskiej organizacji partyjnej, Ryszard Strzelecki podkreślił, że jest ona jedną z największych organizacji partyjnych w kraju, podejmowała wiele cennych inicjatyw gospodarczych i politycznych będących niejednokrotnie wzorem dla innych regionów kraju. Dysponuje ona szerokim i dojrzałym aktywem politycznym, prężnymi organizacjami podstawowymi, cieszy się poparciem mas społeczeństwa.

W imieniu najwyższych władz partyjnych Ryszard Strzelecki podziękował Janowi Szydlakowi za ofiarną, długoletnią pracę i podkreślił z uznaniem jego zasługi w politycznym i gospodarczym rozwoju województwa poznańskiego, szczycącego się przodującym w kraju rolnictwem i stale rozwijającym się przemysłem.

Ryszard Strzelecki życzył Janowi Szydlakowi sukcesów w pracy na nowym stanowisku w Komitecie Centralnym.

W imieniu kierownictwa partii Ryszard Strzelecki przedstawił Komitetowi Wojewódzkiemu kandydaturę na I sekretarza KW PZPR w Poznaniu, członka Komitetu Centralnego, zastępcę kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Kazimierza Barcikowskiego.

Kazimierz Barcikowski został dokooptowany w skład KW PZPR i jednomyślnie wybrany I sekretarzem KW PZPR.

Nowy sekretarz jest synem chłopa, ukończył wyższe studia ekonomiczne. Od 1946 roku pracował aktywnie na kierowniczych stanowiskach w organizacjach młodzieżowych, był sekretarzem Zarządu Głównego ZMP, a następnie przewodniczącym ZG ZMW. Jest redaktorem naczelnym „Życia Partii".

Jan Szydlak podziękował członkom instancji i całej wojewódzkiej organizacji partyjnej za owocną współpracę.

W imieniu Komitetu Wojewódzkiego serdeczne podziękowanie Janowi Szydlakowi za dziewięcioletnie kierownictwo wielkopolską organizacją partyjną złożył sekretarz KW Jerzy Zasada. W tym czasie Wielkopolska rozwinęła się gospodarczo, kulturalnie i politycznie a jej szeregi wzrosły ze 120 tys. do 183 tys. członków i kandydatów. Dysponuje ona oddanym i stojącym na wysokim poziomie aktywem politycznym. Jan Szydlak zaskarbił sobie zaufanie i wdzięczność wszystkich mieszkańców Ziemi Wielkopolskiej.

Plenum podjęło uchwałę, że Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza odbędzie się w styczniu 1969 r.

PAP

Od prawej R. Strzelecki, J. Szydlak, K. Barcikowski i J. Zasada.

I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Kazimierz Barcikowski

Fot. (2) — H. Kamza

Życiorys Kazimierza Barcikowskiego

Kazimierz Barcikowski urodził się w 1927 roku na Mazowszu w rodzinie chłopskiej.

Od 1946 roku jako działacz polityczny rozwija nieprzerwaną działalność w organizacjach młodzieżowych i partyjnych.

Od 1947 roku pracuje na kierowniczych stanowiskach w Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici" i Związku Młodzieży Polskiej w Łodzi i w Bydgoszczy, a następnie w Zarządzie Głównym ZMP, gdzie pełni funkcję sekretarza Zarządu Głównego.

W 1957 roku zostaje wiceprzewodniczącym, a następnie przewodniczącym Zarządu Głównego ZMW.

W tym czasie kończy studia rolnicze, a następnie studia doktoranckie, uzyskując stopień doktora nauk ekonomicznych.

W 1965 roku przechodzi do pracy na stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KC i naczelnego redaktora „Życia Partii". Jest również członkiem Biura Komitetu d/s Rolnictwa przy Komitecie Centralnym.

Na IV Zjeździe Partii K. Barcikowski został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, a na V Zjeździe członkiem KC.

Jest posłem na Sejm PRL.

Po miesięcznym bojkocie rokowań

Sajgon wyraża gotowość uczestnictwa w rozmowach paryskich

Sajgoński minister spraw zagranicznych Tran Chanh Thanh oświadczył w czasie konferencji prasowej we wtorek wieczorem, iż rząd sajgoński „gotów jest wysłać delegację dla wzięcia udziału w rozszerzonych rozmowach paryskich". Podobnie brzmiące oświadczenie zostało opublikowane w Waszyngtonie.

Przerywając prawie miesięczny bojkot pokojowych rozmów paryskich, reżim sajgoński wraz ze swym sojusznikiem Stanami Zjednoczonymi czyni jednak wiele zastrzeżeń: delegacja sajgońska życzy sobie „grać główną rolę" we wszystkich kwestiach dotyczących Wietnamu Południowego, natomiast Stany Zjednoczone mają mieć decydujący głos w sprawach dotyczących amerykańskich interesów wojskowych w tym kraju. W komunikatach podkreśla się jednocześnie z dużym naciskiem, iż „suwerenność Wietnamu Południowego będzie respektowana", a Stany Zjednoczone zapewniają ze swej strony, że „będą nalegać na sformowanie w Wietnamie Południowym rządu koalicyjnego". Jednocześnie w obu komunikatach podkreśla się, iż „rozmowy paryskie traktowane będą przez Stany Zjednoczone i Sajgon jako rozmowy dwustronne". Strona amerykańska zapewnia swego sajgońskiego sojusznika, iż „w żadnym wypadku nie uzna" NFWP.

W komunikatach nie podano żadnej daty, ani też składu delegacji sajgońskiej, która ewentualnie udałaby się do Paryża.

*

Korespondent PAP red. J. Gołębiowski donosi:

Ogłoszone we wtorek w późnych godzinach wieczornych czasu waszyngtońskiego oświadczenie na temat zgody reżimu sajgońskiego na udział w rozmowach paryskich można potraktować jako klasyczny przykład oscylacji Stanów Zjednoczonych między iluzjami a realiami wietnamskiego konfliktu.

Z jednej bowiem strony oświadczenie głosi że

— rząd sajgoński będzie miał „przodującą rolę" we wszystkich zasadniczych sprawach dotyczących południowego Wietnamu.

— Stany Zjednoczone będą ściśle z nim (i z pozostałymi sojusznikami) współdziałać i konsultować się.

— Stany Zjednoczone „nie będą uznawać" obecności FWN w rozmowach.

— Stany Zjednoczone nie uznają żadnej formy rządów w płd Wietnamie, która nie byłaby „swobodnie wybrana" „narzucenie rządu koalicyjnego byłoby sprzeczne z tą zasadą". Ale z drugiej strony:

— Przedstawiciele amerykańskich kół oficjalnych dali do zrozumienia (w ramach interpretacji oświadczenia), że wszystko to nie oznacza dania Sajgonowi prawa weta wobec decyzji Stanów Zjednoczonych.

— Stany Zjednoczone będą decydowały w sprawach, w których w grę wchodzić będzie rola amerykańskich sił zbrojnych w Płd Wietnamie.

Oczywiście istotne znaczenie ma sformułowana w tych ostatnich dwóch punktach interpretacja oświadczenia, które samo w sobie jest po prostu formą „ratowania twarzy" Sajgonu (i w pewnej mierze Waszyngtonu).

Tak więc stanowisko Waszyngtonu zostało wyrażone nader wyraźnie. No ale fikcja suwerenności Sajgonu, budowana z ogromnym nakładem przez minione lata, nie może zostać nagle przez Waszyngton przekreślona. Trzeba więc było wydać omawiany wyżej komunikat. (PAP)

Bohaterska obrona partyzantów pod Da Nang

Od kilku dni pod Da Nang ponad 7 tysięcy żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej wraz z oddziałami reżimowymi oblega broniących się bohatersko w dżungli około tysiąca partyzantów południowowietnamskich.

Mimo ogromnego jak zwykle zmasowania żołnierzy i sprzętu wojskowego, mimo gradu pocisków i napalmu zrzucanego przez myśliwce bombardujące, oddziały partyzanckie bronią się zaciekle tak, iż Amerykanom mimo zwiększenia ostatnio z 5 do 7 tys. liczby żołnierzy oblegających partyzantów, nie udaje się „zacieśnić pierścienia" wokół pozycji powstańczych.

Departament Stanu USA oświadczył, iż loty zwiadowcze nad DRW będą kontynuowane, powtarzając przy tym znany frazes, iż loty te „nie są pogwałceniem porozumienia o zaprzestaniu wszelkich aktów agresji wobec DRW". Departament Stanu oświadczył cynicznie, iż samoloty ekortujące „mają prawo" otwierać ogień „w obronie" samolotów zwiadowczych zarówno do celów naziemnych jak i powietrznych. (PAP)

Na łamach prasy CSRS

Dyskusja nad sytuacją w kraju

„Rude Pravo" w numerze z dnia 26 bm. opublikowało obszerne przemówienie L. Sztrougala wygłoszone na ostatnim plenum KC KPCz. L. Sztrougal powiedział m. in.:

— Sytuacja polityczna w kraju jest odzwierciedleniem sytuacji w partii. Ta obustronna zależność między świadomością społeczeństwa, a działalnością partii najbardziej jest wyczuwalna w sytuacjach krytycznych i konfliktowych, takich właśnie, w jakich żyjemy. Sprzeczności ideologiczne wewnątrz partii są głębokie. Część komunistów poniosła fala nacjonalizmu. Niektórzy członkowie naszej partii ulegli drobnomieszczańskim poglądom na temat podstawowych zagadnień politycznych. Często w działalności partii usiłuje się zastępować marksistowską analizę pojęciem zaufania do partii. Jeśli partia ma z powodzeniem ubiegać się o to zaufanie, musi działać na podstawie jasnego programu politycznego, musi nieustannie wywierać wpływ na życie społeczne, na myśli i poczynania społeczeństwa.

L. Sztrougal potępił stanowisko tych działaczy, którzy uważają, iż w całym okresie po plenum styczniowym w bieżącym roku nie popełniono żadnych błędów. L. Sztrougal wyraził przekonanie, że jeżeli szerokie rzesze społeczeństwa należycie zrozumieją postępowanie partii, jeżeli będą widzieć, że się z nim liczymy, jeżeli nasze decyzje będą odznaczać się racjonalnością i jeżeli będziemy do społeczeństwa mówić otwarcie i w sposób zrozumiały, wówczas z całą pewnością możemy liczyć na poparcie narodu.

Popołudniowy dziennik praski **„Veczerni Praha"** — opublikował wywiad z członkiem KC KPCz, dyrektorem Instytutu Badań Opinii Publicznej, inż. J. Judlem, który mówił przede wszystkim o poglądach robotników na aktualną sytuację kraju.

Jego zdaniem, robotnicy uważają, że nie posunięto się zbyt daleko w rozwiązywaniu głównych problemów ekonomicznych i dlatego w swych wypowiedziach wyrażają ubolewanie z powodu nie wykorzystanych możliwości.

Wtorkowa prasa czechosłowacka opublikowała wypowiedź wiceministra spraw wewnętrznych J. Rybarza na temat nowych zarządzeń MSW i MSZ o tymczasowych ograniczeniach wyjazdów za granicę. Wiceminister Rybarz oświadczył, że nowe zarządzenia anulują tzw. stałe wkładki paszportowe. Na ich miejsce będą wydawane wkładki paszportowe z zaznaczeniem, do których państw, na ile wyjazdów i na jaki okres są ważne. Ograniczenie to nie dotyczy wyjazdów prywatnych i służbowych do państw socjalistycznych i dotyczy tylko osób, które wyjeżdżają do krajów zachodnich, a nie mają pokrycia dewizowego. (PAP)

Jutro Poznań – Nowe Miasto

Program Jedności Działania

Pod tym tytułem zamieszczamy cykl publikacji poświęconych realizacji programów wyborczych komitetów Frontu Jedności Narodu w bież. kadencji rad i Sejmu. W publikacjach tych konfrontujemy te programy z rzeczywistością, ukazując dorobek poszczególnych powiatów i miast wydzielonych w Wielkopolsce oraz dzielnic Poznania.

Jutro przeznaczamy całą stronę na omówienie realizacji programu wyborczego dzielnicy Poznania — Nowe Miasto.

Z Bliskiego Wschodu

Izraelczycy zrównali z ziemią dwie wioski syryjskie

Bliskowschodnia agencja MEN donosi z Bejrutu, że izraelskie władze okupacyjne zrównały z ziemią dwie wioski syryjskie, Mabassia i Nachila.

Podróżni przybyli z okupowanych terytoriów określają liczbę ludności obu wiosek od 1000—1500 mieszkańców.

SPOTKANIE JARRING — EBAN

W środę podano w Nikozji, że wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód, Gunnar Jarring, ma przybyć tutaj z początkiem przyszłego miesiąca. Według tego samego źródła, do Nikozji przybędzie również minister spraw zagranicznych Izraela Abba Eban, który ma się tutaj spotkać z Jarringiem. Specjalny wysłannik ONZ uda się następnie do Ammanu i Kairu, aby nawiązać kontakty z przywódcami tych dwóch krajów arabskich.

POMOC DLA ZRA

Nieustannie zacieśniają się kontakty gospodarcze między ZRA a krajami socjalistycznymi. Ostatnio rozmowy na ten temat prowadziły w Kairze delegacje NRD, Bułgarii i Czechosłowacji.

We wtorek minister przemysłu ZRA, Sidki spotkał się z przebywającym w Kairze wicepremierem Bułgarii, Abramowem i omówił z nim kwestię umocnienia gospodarczej i technicznej współpracy między obu państwami. Rozpatrywano m. in. zagadnienie szerszej współpracy przemysłowej wzmożenia eksportu towarów egipskich na rynek bułgarski oraz pomocy, jakiej udziela Bułgaria w realizowaniu wielu projektów przemysłowych ZRA.

Tego samego dnia minister egipski spotkał się z radcą handlowym Czechosłowacji w Kairze i omówił z nim sprawy związane z rozszerzeniem współpracy gospodarczej i technicznej między ZRA a CSRS.

PROTEST JORDANII

Społeczeństwo jordańskie potępia politykę jawnej pomocy dla agresorów izraelskich ze strony kół rządzących USA. Grupa posłów do parlamentu jordańskiego zaproponowała żeby przewodniczący izby posłów, Kamil Urajkat, skierował do Kongresu amerykańskiego i prezydenta — elekta list potępiający w imieniu parlamentu jordańskiego decyzję dostarczenia Izraelowi myśliwców bombardujących typu „Phantom". „Decyzja rządu USA o dostawach myśliwców „Phantom" — czytamy m. in. w projekcie listu stanowi wrogi akt wobec narodu arabskiego. Pomaga on agresorowi w zatrzymaniu okupowanych terytoriów arabskich". (PAP)

We Włoszech

Demonstracje robotników i studentów

Jak podaje Agencja Reutera kryzys polityczny we Włoszech spowodowany ostatnimi wydarzeniami zbliża się ku końcowi. Po wycofaniu się z misji Pertiniego, który przedstawił Saragatowi odpowiednie wytyczne, dalsze kroki w tej dziedzinie podjął Mariano Rumur.

Rozpaczliwym wysiłkom władz włoskich towarzyszy w dalszym ciągu pogłębiający się niepokój klasy robotniczej i środowiska studenckiego. Tymczasem główne giełdy w Rzymie i Mediolanie zagrożone są strajkiem agentów giełdowych, którzy żądają położenia kresu obecnej polityce finansowej rządu.

W wielu rejonach Włoch trwają lokalne strajki. Zakłócenia w pracy notowano w ciągu ostatnich 24 godzin na Sycylii, gdzie doszło do poważnych demonstracji. W czasie jednego z takich wystąpień, w którym wzięło udział 400 robotników doszło do starć z policją. Czterech funkcjonariuszy bezpieczeństwa zostało odwiezionych do szpitala.

W Palermo w dalszym ciągu strajkują pracownicy miejskiej ekipy sanitarnej. 2.500 robotników strajkuje tam już od 6 dni. Na Sycylii zapowiedzieli również 24-godzinny strajk najemnicy rolni, żądając wprowadzenia ubezpieczeń społecznych. W dalszym ciągu strajkują na wielu uczelniach studenci. (PAP)

Umowa handlowa NRD - Rumunia

We wtorek podpisano w Berlinie protokół w sprawie wymiany towarowej między NRD i Rumunią za rok 1969. Uzgodnione listy towarowe przewidują wzajemne obroty w wysokości 800 mln. marek.

PAP

Obrady rządu bońskiego

Pod przewodnictwem kanclerza Kiesingera zebrał się w środę przed południem gabinet boński, w celu przedyskutowania implikacji francuskich ograniczeń finansowo-dewizowych, związanych z obecnym kryzysem walutowym. Ta sama sprawa była przedmiotem tematem godzinnego posiedzenia parlamentarnej frakcji CDU/CSU, w którym uczestniczyli kanclerz Kiesinger i minister finansów Strauss.

W godzinach przedpołudniowych rozpoczęły się w Bundestagu posiedzenia komisji parlamentarnej, które obradują nad projektem ustawy celno-finansowej, która we wtorek wieczorem była przedmiotem debaty na forum parlamentu.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
28 XI 1968 Nr 283 (7709)

Trwa reforma nauczania przedmiotów humanistycznych

Szkolnictwo realizuje uchwałę V Zjazdu PZPR

Tezy na V Zjazd PZPR oraz uchwała zjazdowa dobitnie podkreśliły konieczność zweryfikowania w szkołach programów nauczania tych humanistycznych przedmiotów, które mają istotny wpływ na kształtowanie właściwej postawy socjalistycznej, patriotycznej: języka polskiego, historii i wychowania obywatelskiego.

Już w wyniku dyskusji nad postulatami tez zjazdowych — resort oświaty wprowadził w bieżącym roku szkolnym szereg poważnych zmian w treści programów i w doborze podręczników. Zmiany te jednak mają charakter doraźny, bowiem dyskusje i prace nad weryfikacją programów nauczania oraz nad doborem odpowiednich podręczników jeszcze trwają. Nie mniej — jak poinformował PAP dyrektor departamentu programów i podręczników Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego — dr Maksymilian Maciaszek — prace weryfikacyjne i inicjatywy wydawnicze z tego zakresu wkroczyły już w etap realizacji.

Zgodnie z postulatami tez zjazdowych — w bieżącym roku szkolnym wprowadzono dodatkowo 1 godzinę tygodniowo wychowania obywatelskiego w ostatnich klasach szkoły podstawowej i we wszystkich klasach szkół średnich. Godziny te przeznaczone na wychowanie obywatelskie są i będą tematycznie zintegrowane z lekcjami historii. Szczególnie duże znaczenie w realizacji tego programu przypada podręcznikom. Po wycofaniu różnych podręczników dla poszczególnych typów szkół — tymczasowo wprowadzono broszury tematyczne. Spełniają one rolę podręczników tylko w bieżącym roku szkolnym, bowiem przygotowuje się już jednolity podręcznik dla liceów ogólnokształcących i techników oraz dla zasadniczych szkół zawodowych, który obowiązywać będzie od przyszłego roku szkolnego.

Weryfikacja programu nauczania **języka polskiego** ma na celu wzmocnienie nurtu obywatelskiego w tym przedmiocie. Powiązania historii z literaturą polską i włączenie zagadnień ze współczesnej literatury. W tym celu w każdej klasie liceum ogólnokształcącego zostanie wprowadzony dodatkowy dział pod nazwą „współczesne życie literackie i kulturalne".

Zmiany w układzie treści nauczania języka polskiego wymagają gruntownej analizy dotychczasowych lektur szkolnych. Nie może to być doraźna „kosmetyka", lecz dokładna i naukowa analiza walorów ideowo-wychowawczych poszczególnych pozycji książkowych, przy jednoczesnym uwzględnieniu możliwości przyswajania ich przez ucznia. Pierwszeństwo w opracowywanym obecnie komplecie lektur mają wydawnictwa ostatnich lat poświęcone walkom wyzwoleńczym i problemom współczesnej Polski.

Po raz pierwszy dla wszystkich typów średnich szkół zostanie wprowadzony jeden podręcznik do historii literatury opracowany przez Ryszarda Matuszewskiego. Ma to ogromne znaczenie społeczne, bowiem uczniowie zasadniczych szkół zawodowych, liceów i techników powinni posiadać jednakową wiedzę z zakresu tego przedmiotu.

Dużo uwagi poświęca się weryfikacji nauki **historii**. Przeprowadzana obecnie rewizja tematyczna ma na celu wyeksponowanie historii współczesnej i przejście z tzw. faktografii, do problemowego ujęcia zagadnień. Pominięcie wielu szczegółów, nie zawsze najważniejszych — pozwoli na bardziej racjonalne omówienie dziejów naszego kraju i świata, a dzięki temu zapewni młodzieży lepsze zrozumienie współczesnych przemian historycznych. Dotychczasowy sposób nauki historii sprowadzał się głównie do zapamiętywania dat i nazwisk. Zabrakło emocji, rozumienia tych faktów; uczniowie nie mieli jakiegoś osobistego stosunku do dziejów własnego kraju. Zadaniem nauczycieli będzie zerwanie z tymi metodami.

To ambitne, ale niełatwe ujęcie programu historii — stworzyło wyjątkowo trudną sytuację w opracowaniu odpowiedniego podręcznika.

Wszystkie te zmiany — zarówno w programach jak i podręcznikach — wymagają wielu prac naukowo-badawczych. Szczególnie te 3 wymienione przedmioty humanistyczne powinny być stale aktualizowane, bowiem ich programy najszybciej się „starzeją". Dlatego też w najbliższej przyszłości ma powstać „ogólnopolski plan pedagogicznych badań naukowych", który będzie obejmował wyłącznie prace naukowe potrzebne w działalności resortu oświaty.

Obecnie weryfikacje i zmiany w treści nauczania są przeprowadzane przez poszczególne komisje programowe. Przed rozpoczęciem tych prac, w wielu komisjach zmieniono skład osobowy, a nawet w niektórych przypadkach rozwiązano je — jak np. komisję wychowania obywatelskiego. 48 komisji programowych zaspokaja potrzeby resortu, jednak że dąży się do ilościowego zwiększenia ich składu osobowego. Potrzebni są zarówno wybitni naukowcy, jak i specjaliści-praktycy. (PAP)

Spotkanie Breżniew - Cedenbał

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew spotkał się w środę w Moskwie z pierwszym sekretarzem KC MPL-R, przewodniczącym Rady Ministrów Mongolii J. Cedenbałem.

Po spotkaniu oficjalnie zakomunikowano, że „odbyła się przyjacielska, serdeczna rozmowa, podczas której omówiono sprawy dalszego rozwoju bratnich stosunków między KPZR a MPL-R oraz wszechstronnej współpracy radziecko-mongolskiej". (PAP)

Problem koreański na forum 23 sesji Organizacji NZ

Projekt rezolucji USA dyskryminuje KRL-D

25 bm. w Komitecie Politycznym 23 sesji ONZ rozpoczęła się debata na temat zaproszenia delegacji KRLD i reżimu seulskiego do ONZ i wzięcia udziału w pracach nad problemem koreańskim, który wejdzie na obrady sesji w grudniu bież. roku.

Przedmiotem obecnej debaty są dwa projekty rezolucji, pierwszy ogłoszony przez delegacje 17 krajów, w tym wszystkie kraje socjalistyczne, postulujący zaproszenie obu delegacji bez żadnych warunków wstępnych i na równych prawach. Drugi — zgłoszony przez USA i 11 innych krajów zawiera klauzulę dyskryminacyjną wobec KRLD i uzależnia zaproszenie delegacji tego kraju od spełnienia szeregu warunków wstępnych.

W pierwszym dniu debaty głos zabrał delegat Polski Janusz Lewandowski, który poparł projekt rezolucji krajów socjalistycznych, stwierdzając, że uchwalenie go będzie pierwszym od lat słusznym i pożytecznym krokiem ONZ podjętym wobec KRLD. Przyjęcie przedłożonego projektu pozwoli delegacji KRLD na przybycie do siedziby ONZ i na zabranie głosu w sprawach swojego kraju. Będzie więc to krok zgodny z interesami narodu koreańskiego, z jego suwerennymi prawami a zarazem odpowiadający interesom i zasadom ONZ.

Rezolucję, w której zaproszenie KRLD obwarowano szeregiem zastrzeżeń nie do przyjęcia, wysuwają Stany Zjednoczone ,a więc mocarstwo, które zasłaniając się flagą ONZ nadal utrzymuje swoje wojska w Korei Południowej. Ta forma interwencji przyniosła jedynie negatywne rezultaty. Korea jest nadal podzielona na dwa państwa. Niebezpiecznie wzrasta napięcie w tym rejonie świata a ONZ jest nadal formalnie zamieszana w tzw. problem koreański w sposób nie przynoszący chluby i wbrew woli większości państw członkowskich.

W toku debaty przemawiał także przedstawiciel ZSRR J. Malik. Podkreślił on, że grupa przedstawicieli państw zachodnich z delegacją Stanów Zjednoczonych na czele, przedstawiła projekt rezolucji, w której zaproszenie delegatów KRLD jest uzależnione od szeregu sprzecznych z założeniami karty NZ warunków. Warunki te są tego rodzaju, że żaden rząd suwerennego i ceniącego swą godność narodową państwa nie może się na nie zgodzić.

J. Malik przypomniał przy tej okazji, że delegaci Stanów Zjednoczonych starają się wszelkimi sposobami przeforsować przyjęcie przez ONZ — obserwatorów Niemiec zachodnich, kraju ściśle związanego z USA, zarówno pod względem militarnym, jak też społeczno-politycznym. Jednocześnie delegacja Stanów Zjednoczonych podejmuje energiczne kroki, by nie dopuścić do ONZ obserwatorów drugiego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej. (PAP)

Prowokacyjne manewry w Korei

Według informacji agencji Kyodo Cusi, wzdłuż linii demarkacyjnej na południe od 38 równoleżnika rozpoczęły się we wtorek wielkie kilkudniowe manewry wojsk południowo-koreańskich i amerykańskich. Celem tych manewrów, odbywających się pod kryptonimem „operacja latający tygrys", jest udoskonalenie pokonywania przeszkód na rzekach, przerzucanie drogą lotniczą dużych oddziałów wojsk oraz przeszkolenie w posługiwaniu się pociskami sterowanymi, wyposażonymi w jądrowe głowice bojowe. Oprócz wojsk lądowych Korei Południowej w manewrach uczestniczą oddziały południowokoreańskiego i amerykańskiego lotnictwa i marynarki wojennej".

PAP

Przygotowania do IX Zjazdu Związku Komunistów Jugosławii

W Zagrzebiu obradowało plenum KC ZK Chorwacji, na posiedzeniu omówiono przygotowania do szóstego zjazdu ZK Chorwacji, który ma się rozpocząć 5. XII. br. w Zagrzebiu. Na plenum zatwierdzono listę kandydatów do najwyższych władz ZK Chorwacji oraz ZKJ.

Jednomyślnie przyjęto propozycje aby przewodniczącym ZKJ dziewiąty zjazd wybrał ponownie J. B. Tito.

Jednomyślnie przyjęto także propozycję komisji kadrowej, aby na szóstym zjeździe ZK Chorwacji wysunąć kandydaturę dr. Vladimira Bakaricia na stanowisko przewodniczącego ZK Chorwacji. Na stanowisko sekretarza Kom. Wyk. ZK Chorwacji wysunięto również ponownie kandydaturę Miki Tripalo.

Jeżeli chodzi o kandydatury do władz naczelnych ZKJ, to plenum KC ZK Chorwacji wysunęło następujących kandydatów do prezydium ZKJ: dr. Savkę Dabczevic-Kuczar (przewodnicząca chorwackiej rady wykonawczej — premier Chorwacji), Srecko Bijelica, Jakov Blażevica (przewodn. Chorw. Zgrom. Narod.), Pavle Gazi i Zvonko Likera.

Wśród kandydatów chorwackich do tzw. stałej części konferencji ZKJ znajduje się premier Jugosławii Mika Szpiljak.

Szereg wybitnych działaczy chorwackich zwróciło się na piśmie do KC ZK Chorwacji z prośbą o niewysuwanie ich kandydatur do władz naczelnych. Wśród nich znajduje się gen. armii, z-ca przewodniczącego Rady Obrony Narodowej Ivan Gosznjak.

*

Obradujące w Sarajewie plenum KC ZK Bośni i Hercegowiny postanowiło przełożyć termin zjazdu ZK BiH o 20 dni. Zjazd Zw. Komunistów Bośni i Hercegowiny odbędzie się 9. I. 1969 w Sarajewie.

Przewodniczący ZK BiH Cvijetin Mijatovic uzasadniając potrzebę przełożenia zjazdu oświadczył iż wynika ona stąd. że w organizacjach partyjnych nie zostały jeszcze zakończone dyskusje nad projektami dokumentów zjazdowych, a ponadto niektóre problemy w szczególności kwestia rozwoju okręgów niedostatecznie rozwiniętych wymagają bardziej wszechstronnego rozpatrzenia.

C. Mijatovic poinformował członków KC, że dziewiąty zjazd ZKJ rozpocznie się prawdopodobnie 11. III. 69 r.

Ta wypowiedź C. Mijatovicia jest pierwszą informacją o przypuszczalnym terminie zjazdu ZKJ.

Uchwalenie budżetu SFRJ

Zgromadzenie związkowe uchwaliło 26. 11. br. budżet federalny Jugosławii na rok przyszły. Ogólna suma budżetu zamyka się po stronie wydatków kwotą 11 miliardów 546 milionów dinarów.

Największa część budżetu federalnego — ponad 60 proc. przeznaczoną jest na potrzeby obrony narodowej. Wydatki na jugosłowiańską Armię Ludową wzrosły o 8 proc. w porównaniu z rokiem bieżącym. Wynoszą one prawie 7 miliardów dinarów.

Na wydatki związane z działalnością sekretariatu stanu spraw zagranicznych budżet federalny przeznacza 188 milionów dinarów, czyli o 10 milionów więcej niż w roku bieżącym.

Na wzrost płac w administracji federalnej przeznaczono dość poważne sumy i płace te wzrosną przeciętnie o 5 proc.

Jeżeli chodzi o dochody budżetowe, to federacja uzyskuje je głównie (ponad 45 procent) z podatku obrotowego oraz z ceł. Budżet federalny w Jugosławii ma inny charakter niż budżet polski, nie obejmuje bowiem sum związanych z działalnością gospodarczą.

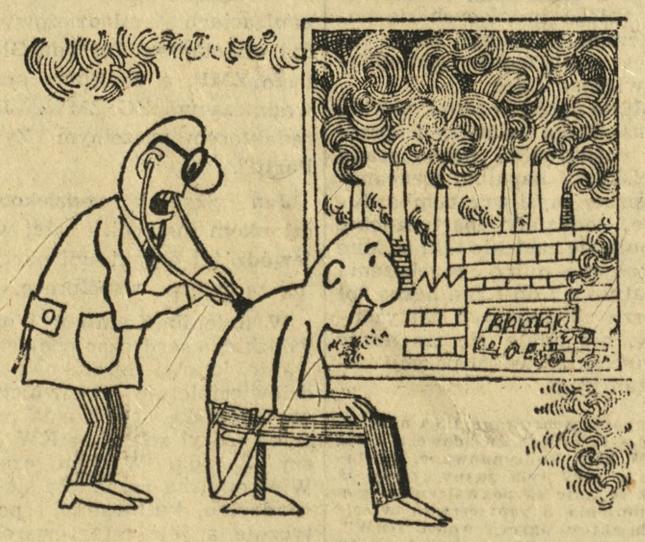

— Nie wolno panu palić!

W 50-lecie KPP

Dokończenie ze str. 1

kim rzeszom czytelników dostarczyć popularne syntezy dotyczące działalności PPR i PPS, powstania PZPR i realizacji przez nią programu budownictwa socjalistycznego w Polsce. W związku z tym ukaże się księga wspomnień PPR-owców a także innych działaczy lewicowych z okresu okupacji. Księga nosić będzie tytuł „Czas wielkiej próby". Zostanie również wydana monografia pt. „Geneza PPR". Na półkach księgarskich znajdzie się także księga — dokument pt. „W walce o utrwalenie władzy ludowej" oraz biografie bojowników, którzy polegli w walce z reakcyjnym podziemiem. (PAP)

Nieprzedawnianie zbrodni wojennych

Dokończenie ze str. 1

Afryki Południowej i kolonialny reżim portugalski, przyjęto jako znamienny wyraz stanowiska Stanów Zjednoczonych na forum ONZ. Sojusz ten i jego miażdżąca porażka jakiej doznał w toku prac nad konwencją odzwierciedlają również postępująca izolację dyplomacji amerykańskiej bezpośrednio po posiedzeniu na którym Zgromadzenie Ogólne zatwierdziło tekst konwencji o nieprzedawnianiu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. W siedzibie ONZ odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez delegację polską. W toku konferencji członek delegacji PRL na 23 sesję ONZ prof. Z. Resich odpowiadając na pytania korespondentów akredytowanych przy ONZ wyjaśnił znaczenie uchwalonego dokumentu oraz przedstawił polskie stanowisko w sprawie karania przestępców wojennych. (PAP)

Problemy integracji krajów RWPG

RAZEM – TEGO WYMAGA POSTĘP

Gdyby przybyszowi z obcej planety o bardziej rozwiniętej cywilizacji przyszło scharakteryzować Ziemię musiałby napisać: jest to planeta zamieszkała przez istoty rozumne, i społecznie zorganizowane, ale dopiero wkraczające we wstępny etap integracji gospodarczej. Proces ten przebiega tu dość opornie i ma dwojakie oblicze polityczne: na zachodzie służy ekspansji interesów wielkiego kapitału, w krajach wschodnich — budowie nowego, socjalistycznego ustroju.

*

Rzeczywiście, istnieje zasadnicza różnica celów i metod współpracy międzynarodowej wśród krajów socjalistycznych i między krajami kapitalistycznymi, jak też w sposób zasadniczy różnią się Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej od EWG czy EFTA. Dodać przy tym trzeba, że w obecnej sytuacji politycznej, gdy narasta agresywność imperializmu, a zwłaszcza niemieckich odwetowców, dążenia do pogłębiania współpracy gospodarczej krajów naszego obozu mają służyć ich niezawisłości i trwałości pokoju, mają dopomagać zachowaniu prawidłowego układu sił w Europie.

Podstawowym jednakże źródłem tendencji integracyjnych na całym świecie są określone warunki, stworzone przez rozwijającą się technikę i współczesne pojęcia ekonomiczne o intensyfikacji procesów gospodarowania.

Problemy te znalazły także odbicie w materiałach zjazdowych, gdzie powiedziano m. in.:

„Dziś rewolucja techniczna stawia wszystkie nasze kraje w obliczu nowych, nieporównanie bardziej złożonych zadań, wymagających intensyfikacji całej ekonomiki, znacznego przyspieszenia postępu techniki i stałego unowocześniania produkcji. Zadania te dadzą się wykonać tym łatwiej, im większa będzie skala gospodarki, im większa koncentracja i specjalizacja produkcji przemysłowej, im poważniejsze środki można zaangażować w badania naukowe i wdrażanie nowej techniki".

Inaczej mówiąc, zarówno nieustannie rozwijająca się technika, stwarzająca warunki dla produkowania coraz liczniejszych i doskonalszych dóbr, jak i dopingujący ją popyt, rodzą określoną sytuację, sednem której jest organizowanie wielkich potoków produkcyjnych wiązanych z dużymi rynkami zbytu. Produkować tanio, dużo i coraz nowocześniej oznacza, że trzeba angażować ogromne środki w postęp techniczny, w permanentne zmiany parku, oprzyrządowania i organizacji, że trzeba tworzyć wielkie związki kooperacyjne, umożliwiające podział pracy i specjalizację.

W materiałach powiedziano na ten temat, że socjalizm posiada wszelkie obiektywne dane po temu, by sprawniej niż w kapitalizmie realizować zasady integracji międzynarodowej. Niezbędne jest jednak w tym celu przejście krajów socjalistycznych do nowego etapu współpracy ekonomicznej, w którym coraz większego znaczenia nabierać będzie nie tylko wymiana dóbr, ale i organizacja wspólnego ich wytwarzania, podział pracy w ramach socjalistycznej wspólnoty oraz zespalanie jej ekonomiki.

*

Scalenie wysiłków dla uzyskania lepszych efektów działania ma w krajach socjalistycznych znaczne tradycje, choć i one nie ustrzegły się swego czasu od błędów autarkizmu, zwłaszcza w okresie odbudowy.

Mamy więc za sobą dobre doświadczenia realizacji wielkich inwestycji, prowadzonych drogą porozumień dwu- lub wielostronnych (rurociąg naftowy „Przyjaźń", kopalnia siarki w Tarnobrzegu, centrum energetyczne w Turoszowie), mamy też trwałe instytucje i organizacje wspólnego działania, które są jak gdyby wyższym szczeblem współpracy gospodarczej. Wymienić tu można Wspólny Park Wagonów, Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej, Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych, Centralny Zarząd Dyspozytorski Systemów Energetycznych krajów RWPG, Organizację Współpracy Przemysłu Łożyskowego, Organizację Współpracy w dziedzinie Hutnictwa Żelaza „Intermetal" czy Biuro Koordynacji Frachtów.

Każda z tych instytucji RWPG może poszczycić się osiągnięciami gospodarczymi, jakimś mniejszym lub większym krokiem naprzód w kierunku integracji gospodarczej państw socjalistycznych.

Bardzo dobre rezultaty dało na przykład stworzenie Wspólnego Parku Wagonów, co wyraża się m. in. w poprawie wskaźników wykorzystania wagonów, zmniejszeniu pustych przebiegów, lepszym obciążaniu ładunkiem i to w skali całego obozu socjalistycznego. Lepiej też wykorzystywane są zasoby energetyczne krajów RWPG dzięki istnieniu wspólnej dyspozycji mocy. W Polsce na przykład dzięki temu systemowi oszczędzamy budowę jednej elektrowni o mocy 200 MW.

Stosunkowo mniejsze osiągnięcia są do odnotowania w dziedzinie specjalizacji produkcji i socjalistycznego podziału pracy. Wprawdzie od 1956 r. systematycznie podejmowane są przez RWPG zalecenia specjalizacyjne (obejmują one około 2 300 pozycji) jednakże postęp tu jeszcze niewystarczający. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest sporo, wynikają one m. in. z różnicy systemów planowania i zarządzania poszczególnych krajów. Współpracy tej nie sprzyjają również systemy finansowo-walutowe i handlu zagranicznego, nie mówiąc już o pewnych dyferencjach poziomu technicznego i kadrowego pomiędzy przemysłami poszczególnych krajów.

Pomimo trudności, podejmowane są liczne inicjatywy podziału pracy i specjalizacji. Do mniej znanych należą na przykład przedsięwzięcia Polski i Węgier w dziedzinie produkcji taboru kolejowego, w przemyśle motoryzacyjnym i okrętowym czy w przemyśle lekkim. Elementy specjalizacji realizowane były w produkcji sprzętu elektrotechnicznego, pomiarowego, farmaceutycznego itp. Można tu jeszcze wspomnieć o polsko-czechosłowackim traktorze, o naszej koprodukcji z ZSRR w dziedzinie motoryzacji, czy choćby o współpracy poznańskiego POMET-u z przedsiębiorstwami NRD.

*

Możliwości współpracy, między krajami socjalistycznymi są nadal nie w pełni wykorzystane, tworzą one duże rezerwy produkcyjne. Jest to jeszcze jeden przyczynek do traktowania tych problemów jako oczekujących energiczniejszego działania, Musimy być prężniejsi i śmielsi w postanowieniach, zmierzających do integrowania socjalistycznego gospodarstwa. Tym to ważniejsze, że integracja gospodarcza na zachodzie Europy, pomimo najróżniejszych sprzeczności, czyni pewne postępy. Postępy czyni także technika, która proponuje coraz śmielsze rozwiązania procesów produkcyjnych. Możemy im podołać tylko razem, w ścisłej współpracy z krajami socjalistycznymi.

ZBIGNIEW MIKA

PÓŁKA z książkami

LITERATURA TECHNICZNA

Zdzisław Zalewski — „Ćwiczenia w taktycznym wykorzystaniu sprzętu pożarniczego dla OSP". Arkady. str. 134, zł. 15.

„Transport drogowy materiałów niebezpiecznych". WKiŁ, str. 468, zł. 60.

„Podręcznik kierowcy II kategorii" (praca zbiorowa). WKiŁ, str. 286, zł. 40.

Franciszek Przybylak: „... Historycznie ukształtowana sieć dróg zaczyna nie wystarczać..."
Fot. — K. Przychodzki

NASZE ROZMOWY

Czy transport podoła?

Ruchliwość mieszkańców Wielkopolski (dojazdy do pracy i szkół, pęd do turystyki i motoryzacji) z roku na rok wzrasta. Jej produkcja przemysłowa i rolna także. Znane perypetie naszych dzisiejszych podróżnych oraz kłopoty ruchu towarowego, zmuszają do refleksji. Co będzie jutro? Czy nasz transport zdoła przewieźć tę narastającą masę towarów i ludzi? – Zwróciliśmy się więc do kierownika Wydziału Komunikacji Prezydium WRN w Poznaniu – **Franciszka Przybylaka** z kilkoma pytaniami:

— Jak pan ocenia — w konfrontacji z potrzebami — aktualny stan dróg, torów i wszelakiego taboru transportowego w Wielkopolsce pod względem ilościowym i technicznym?

— Historycznie ukształtowana sieć dróg zaczyna już nie wystarczać. Powstają nowe ośrodki gospodarcze, a więc i nowe ciągi komunikacyjne, które muszą być obsłużone.

Stan istniejącej sieci dróg państwowych w Wielkopolsce wynosi 5999 km. Ponadto województwo ma 5 486 km dróg lokalnych posiadających nawierzchnię twardą.

Stan torów i taboru kolejowego także napawa nas troską. Główne linie wiodące do Ostrowa, Zbąszynia i Piły, (a również sam węzeł poznański), są obciążone. Niedociążone a więc i nierentowne są tylko niektóre odcinki lokalne, np. Gostyń — Krobia, Miejska Górka — Pakosław; zamierzamy zastąpić je transportem samochodowym.

— Czy przewidziane na bieżącą 5-latkę roboty inwestycyjne w transporcie oraz dostawy sprzętu przebiegają zgodnie z planem?

— Jeśli chodzi o modernizację dróg i torów kolejowych — to tak, aczkolwiek nakłady na te cele nie są wystarczające. Lecz np. budowa zajezdni PKS w Ostrowie wlecze się już czwarty rok. Szczupłe dostawy autobusów biegną planowo. Dostawy ciężarówek (w sztukach), wyprzedzają nawet nieznacznie plan, lecz pod względem ładowności — są „pod planem". Dostawy wagonów osobowych — zgodnie z planem — zaledwie w 50 procentach pokrywają braki powstałe w wyniku kasacji starych jednostek. Za to nowe są pojemniejsze.

— Jakie problemy w organizacji, technice i inwestycjach wielkopolskiego transportu uważa pan obecnie za najważniejsze?

— Pytanie trudne, bo transport stanowi jedność, wszystko w nim się wzajemnie zazębia. Niemniej do spraw najpilniejszych należą: rozbudowa poznańskiego węzła kolejowego, rozwiązanie trudności komunikacyjnych w rejonie Konina i Turka (opracowany przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej plan proponuje postawienie 2 mostów na Warcie) oraz rozbudowę zaplecza technicznego PKS w Ostrowie, czy też zajezdni i dworca w Turku.

— Jakich zmian na lepsze w komunikacji i transporcie możemy się spodziewać w przyszłej 5-latce?

— Jestem z natury optymistą; sądzę, że dużych: modernizacji węzła kolejowego w Poznaniu i elektryfikacji linii do Wrocławia, Krzyża i Zbąszynia oraz odcinka Ostrów — Kluczbork; przebudowy stacji w Koninie i Kaliszu; rozbudowy zaplecza technicznego PKS w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Kole, Śremie, Chodzieży i w Pleszewie; gruntownej modernizacji około 2 400 km dróg oraz — pokaźnego zastrzyku nowoczesnego taboru.

Rozmawiał:

PIOTR CHOJNACKI

Raport po 25 latach (1)

Edukacja kaprala Maciejewskiego

Pragnę złożyć Czytelnikom raport o sprawach, które zaczęły rozgrywać się przed czterdziestu laty, osiągnęły swój punkt szczytowy w najciemniejszych dniach wojny i okupacji i, choć opowieść o nich jest opowieścią o śmierci i zagładzie, jest także relacją o bohaterstwie, niezłomnej walce i odniesionym dzięki nim zwycięstwie.

Choć mówi ona o losach jednego człowieka, poprzez nią zapoznajemy się z losami wielu. Jest historią o polskim żołnierzu. Od wielu innych różni ją zakończenie. Zakończenie szczęśliwe.

GDYBY MOGLI PRZEWIDZIEĆ

Jest rok 1928. Cztery lata temu partia Hitlera była u swego pierwszego szczytu rozwoju. Wołała, że trzeba skończyć z opowiadaniem o winie Niemców za wywołanie pierwszej wojny światowej, że to nie Niemcy, lecz alianci stosowali w wojnie zbrodnicze metody, że trzeba przywrócić Niemcom „godność" „dyscyplinę narodową" i — uzbrojenie. Lecz partia Hitlera przeliczyła się z siłami, próbowała sięgnąć po władzę w drodze puczu. Pucz został stłumiony, bo przecież Druga Rzesza — Republika Weimarska — była „pokojowa", „demokratyczna", walczyła tylko „o należne Niemcom miejsce w europejskiej rodzinie narodów".

Tyle tylko, że tworzyła masowe „Czarne Reichswehry", „Stahlhelmy", „Grenzschutze", „Freikorpsy", zbrojne „stowarzyszenia gimnastyczne" — ukrytą, zbrojną armię odwetu. Że lada chwila minister Rzeszy Treviranus zażąda dla Niemiec zwrotu „korytarza" — polskiego Pomorza Gdańskiego — oczywiście „pokojowo" i „bez użycia siły". Że nasilało się prześladowanie i wypędzanie rzesz Polaków z ziem rdzennie polskich, które po pierwszej wojnie pozostały na dal w niemieckim zaborze. Jedną z form była — pozornie humanitarna — możliwość wyboru obywatelstwa polskiego — opcja. W drugiej akcji optowania wybrała polskie obywatelstwo skromna rodzina, z małym, urodzonym w Niemczech synem.

W roku 1928 optanci musieli przenieść się do Polski. Rodzinie, o której tu opowiadamy, dano 48 godzin na przeniesienie się do Kraju. Z majątku praktycznie nic nie wolno było zabrać, jechali tak jak stali, z węzełkami osobistych rzeczy. Rodzina nosiła nazwisko Maciejewskich. Syn miał na imię Feliks.

Gdyby autorzy metod wysiedlania optantów, metod niewiele tylko udoskonalonych w... jedenaście lat później i stosowanych na ziemiach Polski wobec milionów Polaków, mogli przewidzieć skutki swoich czynów...

CIĘŻKIE LATA

Maciejewscy osiedlili się w Poznaniu, na Wildzie. Była to wówczas dzielnica robotnicza, proletariacka. Na łódzkich Bałutach rośli bałuccy chłopcy, na warszawskiej Woli chłopcy z Woli, na Wildzie — wildeccy chłopcy, na krakowskiej Krowodrzy i Zwierzyńcu krowoderscy i zwierzyńieccy. Każde z tych określeń to symbol zaradności, zadziorności, plebejskiego humoru i godności osobistej. Ludzi twardych, porywczych, w potrzebie umiejących bronić swego honoru pięścią.

Jako wildecki chłopak rósł Feliks Maciejewski. Że w domu się nie przelewało, dowodzić nie trzeba. W roku 1929 wybucha światowy kryzys ekonomiczny. Ciężko przetacza się przez Polskę i dławi ją długie lata. Jak bronić się mogą przed nim Maciejewscy, co przeciwstawić? Spoistość dobrej, kochającej się rodziny i własną chęć do pracy. Ale chcących pracować i pracy nie znajdujących jest wtedy w Polsce miliony.

W MUNDURZE

Jest rok 1935. Jak może Feliks Maciejewski dopomóc swej rodzinie? Odciążyć ją. Znaleźć własne podstawy egzystencji. Dawało je, i to pewne, wojsko. W wielkopolskim miasteczku Śremie mieściła się Szkoła Podoficerska dla Małoletnich. Dobra to była szkoła choć twarda. Dała przedwrześniowemu Wojsku Polskiemu setki pierwszorzędnych podoficerów. Tych, którzy sprawdzili się później w kampanii wrześniowej — nieraz o ileż lepiej niż ci, którzy mówili o sobie, że niosą Polskę na swych barkach.

W roku 1938 Feliks Maciejewski kończy szkołę i w stop

Dokończenie na str. 4

JULIUSZ GARZTECKI

II tom czterej pancerni i pies

JANUSZ PRZYMANOWSKI

Szerokim łukiem wyleciał w powietrze pakunek wielkości plecaka, rozłożył się, rozwinął i na tle ciemnego muru rozbłysła w słońcu wielometrowa wstęga biało-czerwona, wygięta przez rzeźki wiatr morza. Nim ktokolwiek zdążył krzyknąć czy słowo powiedzieć, zagrały trąby, huknęły bębny i blachy trzech naraz orkiestr – polskiej pancernej brygady i dwu dywizyjnych radzieckich.

– Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy...

Spłoszyły się mewy, zakołowały w górze nad domami bez dachów, nad wzniesionymi twarzami ludzi, które jakby poranna rosa zwilżyła.

*

Pilnej roboty było w Gdańsku niezmierzone mnóstwo. Stanisław Kos chciał zaraz po uroczystości wrócić do pracy, ale załoga Rudego wzięła go do niewoli i pociągnęła na Westerplatte. Kazali sobie pokazać, gdzie stał pancernik „Schleswig-Hollstein", gdzie była brama z orłem na owalnej tarczy i napisem „Wojskowa Składnica Tranzytowa", odgarniając wyrośnięte do piersi łopuchy oglądali resztki ceglanego muru, pordzewiałe szyny kolei, ruiny wartowni.

Siedli wreszcie u brzegu na przewróconej dnem do góry szalupie. patrzyli jak wiatr znosi mewy nad Martwą Wisłą i słuchali wspomnień porucznika.

– Pod koniec sam musiałem stać przy kaemie, dostałem odłamkiem w głowę ale lekko tyle że hełm na bandaże trudno było wsadzić. A oni bombardowali, bili z dział... Wobec ciężkiej broni byliśmy bezsilni, a jednak za naszych piętnastu zapłacili trzema setkami zabitych. Trzymaliśmy się tydzień. Wtenczas, kiedy wojna dopiero się zaczynała, to było ważne. Było ważne, żeby świat te strzały usłyszał.

Lidka ściągnęła przyciasny but, grzała bosą stopę na ciepłym piasku. Marusia zerwała źdźbło trawy, gryzła żółtozieloną skłodkawą łodygę. Szarik rozparty na płaskim kamieniu leniuchował w kwietniowym słońcu, klapał zębami, usiłując chwycić muchę.

– Tu się zaczeno – powiedział Gustlik –i tu dla nas fajrant. No nie? Jutro wieczór zabawa. Byda tańcowoł, jak żech już dawno nie tańcowoł – wstał, zrobił parę ruchów w tempie oberka.

– Na zabawę pora, a na fajrant wcześnie – odpowiedział West. – Wszędzie gruzy, miny, port zatkany wrakami. Trzeba to wszystko...

– No, jasne – przerwał Janek – ale grunt żeśmy się znaleźli.

– Mój starzyk też już napisoł – Gustlik wyciągnął list z kieszeni i trzepnął po nim dłonią. – Matka cało załoga kazała pozdrowić.

– A całej nie ma – Grigorij rzucił patyk, który obracał w palcach. – Nie ma nam kto powiedzieć, jaka jutro pogoda.

Posmutnieli wszyscy. Szarik postawił uszy, warknął ostrzegawczo. Przez wertepy, przez suche badyle zeszłorocznych chwastów podchodziła do nich szczupła, niestara jeszcze kobieta w czarnej sukni.

– Przepraszam, syn mi zginął. Mareczek, sześcioletni. Może panowie widzieli?

– Nikt tędy przed panią nie przechodził – po chwili milczenia odpowiedział Janek.

– Przepraszam, to ja już pójdę. Rok temu zaginął, wyszedł na ulicę, złapali go i nie wrócił. Mareczek, sześcioletni – odchodząc żaliła się sobie, nie czekając od nikogo odpowiedzi.

Patrzyli chwilę w ślad za nią.

– Na mnie pora – wstała Marusia – Przed dyżurem mundur na stary trzeba zmienić.

– I przed zabawą warto dłużej pospać – dodała Lidka.

50-lecie „Książki i Wiedzy"

Wypowiedź prezesa KiW – Stanisława Wrońskiego

„Książka i Wiedza" jest największym w Polsce wydawnictwem w zakresie literatury społeczno-politycznej i ideologicznej. 260 tytułów rocznie o nakładzie 11 mln. egzempl. jest niebagatelną wizytówką znamiennego zainteresowania czytelników pozycjami tego wydawnictwa. „Książka i Wiedza" jest jednocześnie najstarszym w Polsce tego typu ośrodkiem edytorskim i obchodzi właśnie 50-lecie swego istnienia. Było to tematem wypowiedzi prezesa Zarządu i redaktora naczelnego Wydawnictwa, członka KC PZPR — Stanisława Wrońskiego, udzielonej przedstawicielowi PAP.

Początkiem naszego Wydawnictwa jest oficyna wydawnicza „Książka" utworzona wraz z odzyskaniem niepodległości Polski w 1918 r.; oficyna, która od pierwszej chwili związała się z rewolucyjnym nurtem polskiej klasy robotniczej. Była ona jedyną w Polsce wydawniczą księgarnią marksistowską.

Do 1929 r., kiedy „Książka" została ostatecznie zamknięta przez władze burżuazyjne, wydano ok. 70 tytułów, które stanowią niewątpliwy wkład w aktywizację myśli politycznej polskiego ruchu robotniczego, w demaskowanie faszyzmu i zgubnej polityki burżuazji polskiej.

Renesans „Książki" jako wydawnictwa PPR, i jej wielki rozwój, następuje w wyzwolonej Polsce.

W 1948 r. nastąpiło połączenie „Książki" z wydawnictwem PPS „Wiedza", która w owym czasie zajmowała na polskim rynku edytorskim jedno z czołowych miejsc i miała też za sobą bogatą tradycję walki o postęp i upowszechnienie socjalistycznej kultury i oświaty. Powstaje wydawnictwo pod obecną już nazwą „Książka i Wiedza", o wyraźnym profilu polityczno-społecznym, koncentrujące się głównie na literaturze filozoficznej, ekonomicznej, na współczesnej problematyce międzynarodowej.

Pierwszy raz w naszej historii udostępniliśmy czytelnikom pełny tekst „Kapitału" Marksa. Zakończyliśmy wydawanie 40 tomowej edycji Dzieł Lenina, kontynuujemy wydawanie 40-tomowej edycji Dzieł K. Marksa i F. Engelsa. Nasza „Biblioteka myśli socjalistycznej" i „Biblioteka studiów nad marksizmem" udostępniły czytelnikom w wydaniu krytycznym wiele dzieł prekursorów filozofii marksistowskiej, myślicieli socjalistycznych.

Rozwijamy także literaturę pamiętnikarską obrazującą dzieje ruchu rewolucyjnego. Systematycznie wydajemy materiały ze zjazdów partii i plenarnych posiedzeń KC PZPR. Ostatnio ukazały się trzy tomy wybranych artykułów i przemówień Władysława Gomułki, poświęcone węzłowym problemom naszego życia. Wyraźnie wybijająca się grupą tematyczną w zakresie literatury historycznej — są problemy ostatniej wojny.

W zakresie literatury ekonomicznej na czoło wybijają się dwie serie wydawnicze: „Biblioteka nauki o pracy" oraz „Gospodarka Polski 1918—1939". Redakcja współczesnych zagadnień międzynarodowych wydaje m. in .serię reportaży publicystycznych z zagranicy. Duży dorobek ma na swym koncie redakcja w zakresie literatury niemcoznawczej.

O najbliższych zamierzeniach i planach Wydawnictwa prezes Stanisław Wroński powiedział:

— Będziemy nadal wzbogacali swą działalność wydawniczą utrzymując swój zasadniczy kierunek edytorski. Przeprowadzimy krytyczną ocenę serii i bibliotek, część zostanie zreformowana, powstaną zapewne nowe. Podejmujemy opracowanie cyklu encyklopedyczno-słownikowego, jak np. encyklopedia polityczna, encyklopedia wychowania obywatelskiego, słownik filozofii marksistowsko - leninowskiej, mały słownik ruchu robotniczego. Opracujemy cykl podręczników dla potrzeb szkolenia i samokształcenia politycznego. Zamierzamy wydać szereg pozycji o współczesnych zagadnieniach międzynarodowych pt. „Konflikty" oraz cykl publikacji dla rodziców pt. „Wychowanie w rodzinie współczesnej". Przewidujemy większe skupienie uwagi wydawnictwa na literaturze historycznej, a zwłaszcza na historii najnowszej. (PAP)

VI KONKURS „BĄDŹMY ZDROWI"

Walka z gruźlicą sprawą całego społeczeństwa

250 nagród czeka na zwycięzców

Po raz szósty z okazji „Dni Przeciwgruźliczych" trwających od 1 do 10 grudnia, zapraszamy naszych czytelników — dzieci i starszych do udziału w konkursie „Bądźmy zdrowi". Jego tegoroczni organizatorzy: Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzka Przychodnia Przeciwgruźlicza, Zarząd Wojewódzki PCK oraz redakcja **„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO"** pragną w sposób dostępny dla wszystkich upowszechnić zagadnienie walki z gruźlicą — jako chorobą społeczną. Konkurs nie jest trudny, zwłaszcza dla czytelników, którzy zapoznają się z naszymi artykułami, w których lekarze specjaliści podzielą się swoimi uwagami na temat gruźlicy. Rozmowy takie zamieścimy w następnych numerach pod wspólnym tytułem **„NASZ KONKURS — BĄDŹMY ZDROWI"**.

Wzorem lat ubiegłych konkurs składa się z dwóch części — pierwszej przeznaczonej **dla wszystkich czytelników** i drugiej — **dla dzieci.**

KONKURS DLA WSZYSTKICH

Chodzi o to, by do rysunków **Henryka Derwicha** dobrać odpowiednie hasła, zamieszczone poniżej. Potem przenieść wszystko na kupon i wysłać najpóźniej 5 grudnia 1968 roku do redakcji **„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO"**, Poznań — ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie: **KONKURS — „BĄDŹMY ZDROWI".**

A oto hasła, które należy skojarzyć z odpowiednim rysunkiem i wpisać na kuponie.

A. Dzieci rzadziej chorują na gruźlicę, gdy po urodzeniu zostaną zaszczepione BCG, a w wieku 2, 4, 7, 12, 15 i 18 lat, poddane badaniu tuberkulinowemu dla sprawdzenia odporności przeciw gruźlicy.

B. Badania radiofotograficzne (małoobrazkowe) umożliwiają każdemu skontrolowanie stanu zdrowia płuc – gdyż gruźlica w większości przypadków przebiega bezobjawowo.

C. Gruźlica jest wyleczalna – pod warunkiem, że chory będzie systematycznie leczył się w poradni przeciwgruźliczej i regularnie stosował leki, przepisane przez lekarza.

D. Tytoń i alkohol są przyczyną wielu schorzeń. Choremu na gruźlicę utrudniają prawidłowe leczenie.

E. Brud to sprzymierzeniec gruźlicy i innych chorób. Przestrzegajmy zatem higieny osobistej i higieny otoczenia.

F. Pij mleko tylko przegotowane; pochodzące od krów chorych na gruźlicę – może być powodem zakażenia człowieka.

KUPON NAGRODY

Oto nagrody w konkursie dla wszystkich: **maszynka do golenia, aktówka, torby podróżne, koce, komplety pościelowe, poduszki elektryczne, grzałki turystyczne, kosmetyczki, szale wełniane, rękawiczki, komplety kosmetyczne.**

KONKURS RYSUNKOWY DLA DZIECI

W tej części konkursu mogą wziąć udział dzieci do lat 14, wykonując odpowiednie rysunki i nadsyłając je pod adresem redakcji. Tym razem tematy rysunków podsunął Henryk Derwich, a hasła podano w konkursie dla wszystkich. Dajemy zatem pełne pole dla popisu wyobraźni dzieci.

Rysunki mogą dzieci nadsyłać indywidualnie, albo zespołowo — klasy, szkoły, koła PCK. Dla opiekunów wyróżniających się szkół i kół PCK przeznaczyliśmy 5 nagród w postaci torb podróżnych.

Rysunki należy podpisać nazwiskiem i imieniem, podać wiek autora rysunku oraz numer szkoły.

NAGRODY

Na dzieci czeka 200 nagród; materace turystyczne, plecaki, chlebaki, wrotki, łyżwy, gry towarzyskie, zabawki.

A więc serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w tradycyjnym **KONKURSIE „BĄDŹMY ZDROWI".** (jk)

KUPON KONKURSU DLA WSZYSTKICH

Imię i nazwisko . . . . . .

Dokładny adres . . . . . .

Rysunek 1 – hasło (litera) . . . . . .

Rysunek 2 – hasło (litera) . . . . . .

Rysunek 3 – hasło (litera) . . . . . .

Rysunek 4 – hasło (litera) . . . . . .

Rysunek 5 – hasło (litera) . . . . . .

Rysunek 6 – hasło (litera) . . . . . .

Dokończenie ze str. 3

Edukacja kaprala Maciejewskiego

niu kaprala przydzielony zostaje do 71 pułku piechoty w Zambrowie. Z owych lat zachowała się fotografia z wzruszającą dedykacją: *„W dowód miłości kochanym Rodzicom na pamiątkę, kochający syn Feliks"*.

Jest rok 1939. Druga Rzesza od sześciu już lat stała się Trzecią. Padły ofiarą: Nadrenia, Saara, Austria, Kłajpeda, Sudety, w końcu cała Czechosłowacja. Wszystko — „pokojowo". Wszystko — dla wyrównania „niesprawiedliwości wobec Niemiec". Już budzą grozę słowa: SS, gestapo, obóz koncentracyjny. I wyznaczona już jest następna ofiara: Polska.

POŻAR ŚWIATA

Przydział mobilizacyjny kaprala Feliksa Maciejewskiego brzmi: kompania specjalna broni maszynowej „Bratek" 71 pułku piechoty.

Pierwszego września o świcie padł cios, który miał wymazać z map, słowników i podręczników imię Polski na zawsze. W niespełna dwa tygodnie pancerne kolumny znaczone czarnym krzyżem osiągnęły Bug i przekroczyły go. Na tyłach frontu bronił się Hel, broniła się Warszawa i Modlin. Opór był zaskakujący — dziewięciu miesięcy trzeba będzie Wehrmachtowi, by wyrównać straty i przygotować się do wojny na Zachodzie. Cios w Polskę był druzgocący, lecz bronił się przed nim cały naród. Zambrów — powiatowe, garnizonowe miasteczko na wschodzie Polski, trzykrotnie przechodził z rąk do rąk. Tu Feliks Maciejewski dostaje się do niewoli. I tu jest świadkiem tego, co Wehrmacht nazywa rycerskimi tradycjami, rycerską walką i szacunkiem dla praw wojny.

Na wielki dziedziniec koszarowy w Zambrowie spędzono tysiące polskich jeńców. Kazano im klęczeć, kazano leżeć, kazano siedzieć. Kto wstanie — kula w łeb.

Do bezcelowej śmierci żołnierzom polskim, choć rozbrojonym i otoczonym strażami, nie było spieszno. Pierwsze przykazanie żołnierza w niewoli: zachować życie dla nowej walki, wypełnili ściśle. Ale, choć bezbronni, budzili w przeciwniku lęk. Więc chciano im życie odebrać. Więc posłużono się — prowokacją.

Gdy zapadła noc, w tłum jeńców żołnierze niemieccy wpędzili znienacka dwa spłoszone konie, tratujące kopytami leżących. Jeńcy poderwali się z miejsc. A wtedy zagrały długimi seriami ustawione za wczasu karabiny maszynowe. Padły setki zabitych. Ta noc zbrodni przeszła do historii drugiej wojny światowej pod nazwą KRWAWEJ NOCY ZAMBROWSKIEJ.

JULIUSZ GARZTECKI

Czytelnicy pytają — REDAKCJA ODPOWIADA

BADANIA NAUCZYCIELI

Aniela G. — Czy personel pedagogiczny jak i administracyjno-gospodarczy szkół i placówek wychowawczo-oświatowych musi podlegać badaniom kontrolnym? Kto jest za te badania odpowiedzialny?

RED. — Wszyscy pracownicy szkoły muszą posiadać „pracownicze książeczki zdrowia". Za ich wprowadzenie odpowiedzialni są dyrektorzy szkół, bądź kierownicy placówek oświatowych. W książeczkach powinny być odnotowane wyniki badań okresowych, jak: prześwietlenie klatki piersiowej, badania analityczne i serologiczne w zależności od potrzeb i zaleceń lekarza. Badaniom tym podlega również nowo wstępujący do pracy personel. (Rozp. Min. Zdrowia z 1958 r.).

URLOP NA PRZEŁOMIE ROKU

Czytelniczka — Chciałabym wziąć urlop wypoczynkowy pod koniec grudnia i na początku roku nowego, z uwagi na dzieci w wieku szkolnym. Dyrektor twierdzi że ma zarządzenie, że urlop wykorzystać muszę do 31.XII br. Czy słusznie?

RED. — Zakład pracy obowiązany jest udzielić urlopu wypoczynkowego pracownikowi w tym roku kalendarzowym, w którym urlop przysługuje pracownikowi. Stosownie do przepisu § 1, ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 2. 7. 1959 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o urlopach (Dz. U. nr 52, poz. 264) urlop rozpoczęty przed końcem roku kalendarzowego uważa się za wykorzystany, z tym że można go dokończyć w styczniu nowego roku. (2652)

SKLEPY SPÓŁDZIELCZOŚCI OGRODNICZEJ

A. P. — Gdzie mogłabym nabyć bulwy dalii? Słyszałam, że można je sprowadzać za zaliczeniem pocztowym.

RED. — Rośliny ozdobne są w sprzedaży w sklepach spółdzielczości ogrodniczej. Sklepy takie znajdują się we wszystkich miastach powiatowych. Wysyłkową sprzedaż prowadzą Zakłady Okręgowej Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w miastach wojewódzkich. W Poznaniu mieści się on przy Kopaninie. Centrale te w zasadzie realizują tylko większe zamówienia. (2531)

KURSY WPROWADZAJĄCE NA WSR

Adam L. — Rodzice moi przenoszą się do województwa olsztyńskiego. Chciałbym tam studiować zaocznie rolnictwo. Czy kurs przygotowawczy jest obowiązkowy? Jak długo trwa, jakie przedmioty są na nim wykładane?

RED. — Przy Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie istnieją kursy wprowadzające. Są to kursy obowiązkowe i trwają od 2 kwietnia do 15 czerwca. Podanie o zapisanie na nie należy wysłać do 15 marca. Wyniki nauki na kursie decydują o dopuszczeniu do egzaminu wstępnego na uczelnię. Kursy te obejmują trzy przedmioty: biologię, matematykę i chemię. (2186)

Terenowe koła ZMS przy klubach i sekcjach sportowych

IV Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej podjął uchwałę, zobowiązującą wszystkie instancje do organizowania kół ZMS w klubach i sekcjach sportowych.

Uchwała ta wynika z głębokiego przeświadczenia o słuszności tezy mówiącej, że o sprawach młodzieży w większym niż dotychczas stopniu winna decydować sama młodzież, że musi ona aktywnie występować wszędzie tam, gdzie w wyniku wielorakich procesów następuje kształtowanie postaw politycznych, ideowych, obywatelskich. Jedną z ważnych dziedzin życia, w których wychowanie młodego człowieka jest i może być niezwykle intensywne — jest sport.

Prezydium ZG ZMS, realizując uchwałę Zjazdu, ustaliło zadania programowo-organizacyjne dla kół terenowych w klubach i sekcjach sportowych. Należy do nich:

— okazywanie pomocy zarządowi klubu w jego pracy i jednocześnie reprezentowanie wobec tego zarządu spraw młodzieży.

— tworzenie właściwej atmosfery wychowawczej wśród członków klubu.

— kształtowanie wartościowego ideowo-politycznie zaangażowanego kolektywu spośród zawodników, młodych działaczy i trenerów.

— wyrabianie przywiązania do barw klubowych,

— występowanie przeciw antywychowawczym zjawiskom w sporcie.

Koła ZMS w klubach powinny w razie potrzeby występować do władz klubu z postulatami w imieniu zawodników, być na co dzień pomocnikiem trenera w realizacji jego pracy wychowawczo-sportowej.

Koła ZMS zadania te spełniać mają m. in. przez organizowanie: spotkań z działaczami politycznymi, społecznymi, gospodarczymi, kulturalnymi, sportowymi, dziennikarzami a także zebrania kół poświęcone tematom ideowo-moralnym, postawom sportowców, ich wpływom wychowawczym na ogół młodzieży, godności sportowca PRL, patriotyzmowi, świadomemu przyjmowaniu odpowiedzialności za pracę klubu. Urządzane będą również zebrania, poświęcone omawianiu wspólnie z trenerem problemów wynikających z codziennej pracy sportowej, dyscypliny na treningach, postawy kolegów na boisku, wyników rozgrywek, nowych propozycji szkoleniowo-treningowych. Utrzymana ma być wartościowa więź między członkami koła terenowego ZMS z macierzystym zakładem pracy, uczelnią i szkołą, udzielana pomoc w nauce, przejawianie stałej troski o sprawy socjalne członków klubu.

Właściwa realizacja podstawowych zadań koła w klubie sportowym — podkreśla się — jest uwarunkowaną ścisłą współpracą z władzami klubu, komitetami i zespołami partyjnymi, trenerami, lokalnymi władzami (zakład, uczelnia) instytucjami i organizacjami społecznymi, związkami zawodowymi.

Prezydium ZG ZMS jest przekonane, że realizacja tej uchwały przyczyni się do pełniejszego udziału ZMS w procesie wychowawczym w sporcie i apeluje do sportowców członków ZMS, by tworzyli w swoich klubach czy sekcjach sportowych koła terenowe ZMS. (PAP)

dla Każdego...

W pierwszym meczu hokejowym z cyklu rozgrywek klubowych o „Puchar Europy" rozegranym w Katowicach, mistrz Polski GKS Katowice przegrał z mistrzem NRD — Dynamo Berlin 1:2 (1:2, 0:0, 0:0).

W stolicy rozpoczęło się międzynarodowe sympozjum teorii techniki sportowej, zorganizowanej przez Zakład Teorii Sportu Akademii Wychowania Fizycznego przy pomocy i poparciu GKKFiT. Uczestniczą w nim naukowcy Bułgarii, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski.

Na północy Szwecji, gdzie zima jest już w pełni, przygotowują się do nadchodzącego sezonu polscy narciarze. Przebywa tam 11 biegaczek i biegaczy oraz 9 dwuboistów.

Piłkarze Lecha pod opieką trenera Malczyka

Jak nas informuje sekretariat KKS Lech, funkcje trenera II-ligowego zespołu piłkarskiego z dniem 1 stycznia 1969 r. obejmie Stanisław Malczyk. Trenował on ostatnio piłkarzy Zagłębia w Koninie. St. Malczyk występował jako piłkarz w barwach Cracovii.

Mieczysław Tarka obejmie treningi drużyn młodszych.

Nowo zaangażowany trener będzie miał niełatwe zadanie uratowania piłkarskiego zespołu kolejarzy od spadku do ligi terytorialnej. Jak wiadomo, Lech zajmuje ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek II ligi. (x)

Zmarł J. Marcinkowski

Z szeregów wieloletnich, zasłużonych działaczy sportowych, nagła i niespodziewana śmierć wyrwała znanego w najszerszych kołach sportowych Wielkopolski Józefa Marcinkowskiego. Miał lat 64.

Józef Marcinkowski był niezwykle związany z ruchem sportowym Poznania. Jak większość młodzieńców rozpoczął on od gry w piłkę nożną. Grywał w KS Sparta (dziś już nie istnieje) i przez kilka lat był kierownikiem sekcji tego klubu. Wielką aktywność okazał, będąc członkiem KS Warta, gdzie piastował najwyższe stanowiska. Za swe zasługi dla tego klubu otrzymał tytuł Honorowego Członka KS Warta. Obok piłki nożnej, której poświęcał najwięcej czasu, udzielał się również w innych dyscyplinach a szczególnie w lekkiej atletyce. Zasiadał m. in. we władzach Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej i Lekkiej Atletyki.

Józef Marcinkowski był wyróżniony Odznaką Honorową m. Poznania, „Złotym Dyskiem" — WKKFiT w Poznaniu, „Złotą Odznaką" PZPN i innych organizacji.

Cześć Jego pamięci! (x)

Szachy

„Maraton" mistrzem Polski

„Pocztowiec" na piątym miejscu

Wczoraj, w Sali Błękitnej Pałacu Kultury nastąpiło oficjalne zamknięcie XXII Drużynowych Mistrzostw Polski na 1968 rok. W uroczystości zakończenia imprezy udział wzięli między innymi — protektor mistrzostw przewodniczący Prez. Rady Narodowej m. Poznania — Jerzy Kusiak, przewodniczący WKKFiT Jerzy Tuszyński, członek Prezydium i członek honorowy PZSzach — Wiktor Witkowski, prezes POZSzach — Ferdynand Pochowski, dyrektor PGL „Koziołki" — Jan Nalepka. Puchar przechodni Polskiego Związku Szachowego przypadł w udziale zwycięskiemu zespołowi KS Maraton z Warszawy.

Oto końcowa tabela tegorocznych drużynowych mistrzostw Polski:

1. **Maraton (W-wa) 57,5**
2. **Legion (W-wa) 56**
3. **Start (Katowice) 52,5**
4. **Start (Lublin) 52,5**
5. **POCZTOWIEC (POZNAŃ) 51,5**
6. **KSz „64" (Wrocław) 49,5**
7. **Start (Łódź) 46**
8. **Hutnik (Nowa Huta) 41,5**
9. **Flota (Gdynia) 39,5**
10. **Anilana (Łódź) 32,5**
11. **Łączność (Lublin) 28,5**
12. **Krak. Klub Szach. 20.5.**

W ostatniej rundzie Pocztowiec wygrał z lubelskim Startem 4,5:3,5, Maraton pokonał Katowicki Start 6:2, Legion rozgromił Krak. Klub. Szach. 7:1. Spotkania Start (Łódź) — Flota, Anilana—Łączność oraz Hutnik—WKSz zakończyły się wynikiem remisowym 4:4.

Drużyna Maratonu, występująca w składzie — **M. Grąbczewski, M. Witkowski** (kapitan zespołu), **M. Brzóska, M. Lewi, Kwieciński, Juchimiuk, Kusiński, Orczyk, Adasiak,** junior **Sznapik, Elipska i Oboron** — okazała się najskuteczniejszą w przekroju mistrzostw. Maratończycy jako jedyny zespół nie przegrali żadnego spotkania i przodowali w turnieju od czwartej rundy aż do finiszu.

W nieoficjalnej punktacji indywidualnej specjalne wyróżnienia otrzymał — **W. Balcerowski** ze Startu (Łódź) za najlepszy wynik na I szachownicy 8 pkt. z 11 gier, junior **K. Kaiszauri** z Legionu, który uzyskał 8,5 pkt. oraz najlepsza zawodniczka mistrzostw **H. Ereńska** z Pocztowca, która w 11 partiach zdobyła także 8,5 pkt.

Reprezentanci Poznania, występujący w barwach KS Pocztowiec, sprostali trudnemu zadaniu zajmując w ostrej konkurencji b. korzystną lokatę krajową. Pocztowiec uzyskał prawo startu w finale MP 1969 bez eliminacji.

(nt)

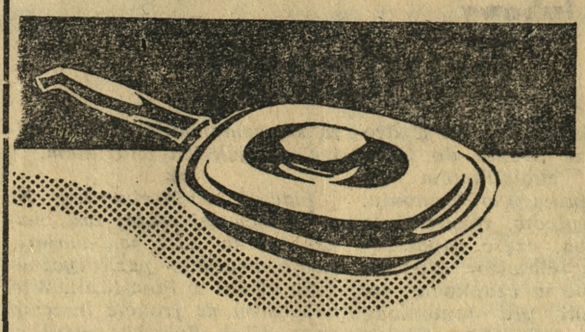

Ozdobą kuchni nowoczesne w kształtach różnokolorowe naczynia emaliowane

Do nabycia we wszystkich sklepach z artykułami gospodarstwa domowego i stoisku PDT

arged

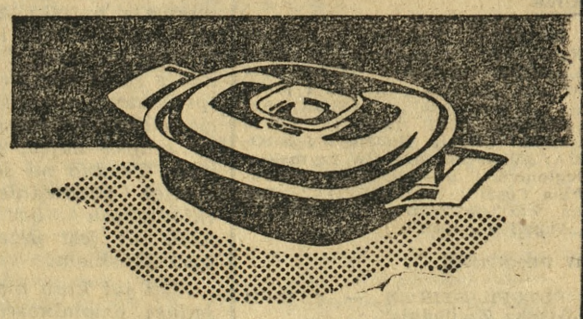

W9395

Nieruchomości

Kupię zaraz dom nowy 3-pokojowy, kuchnia, łazienka, ogród, w Poznaniu lub Swarzędzu do 300.000 zł. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 37439g.

Mieszkanie w domku jednorodzinnym (niewykończone) lub połowę domku jednorodzinnego w stanie surowym — kupię. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 37680g.

Okazyjnie sprzedam rozpoczętą budowę domku jednorodzinnego Poznań-Świerczewo. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 36783g.

Wezmę w dzierżawę parcelę z budynkiem gospodarczym Piątkowo — Suchylas. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 37059g

Kupię pół willi w Poznaniu, wolną do zamieszkania. Oferty 84132 Wrocław, „Prasa", Podwale 62. K9374

NOWA FORMA NAUCZANIA

LINGWISTA

Poznań, ulica Berwińskiego 3/4

ORGANIZUJE

(samokształceniowe)

zaoczne kursy języków obcych

w zakresie: angielskiego i niemieckiego

dla początkujących

Zajęcia i konsultacje językowe, odbywać się będą raz w miesiącu w niedziele w godzinach przedpołudniowych w Poznaniu, ul. Berwińskiego 3/4 — Niedzielne Studium Języków Obcych.

W ramach opłat słuchacze otrzymują podręczniki i skrypty. **Rozpoczęcie nauki nastąpi w początkach grudnia b. r.**

Bliższych informacji udzielamy drogą korespondencyjną lub na miejscu (tylko w niedziele w godz. od 9 do 12) w Niedzielnym Studium Języków Obcych „Lingwista" — Poznań, ul. Berwińskiego 3/4.

W9249

SKŁADAJĄC KUPONY „KOZIOŁKÓW" NA NIEDZIELNĄ GRĘ masz trzykrotną szansę.

K9334

Pracownicy poszukiwani

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Kostrzynie — zatrudni zaraz:

— 4 PIEKARZY do pracy w piekarni mechanicznej.

W9240

Sprzedam okazyjnie gospodarstwo 6 ha ziemi, w tym 1 ha lasu, blisko Śremu. Psarskie, powiat Śrem, Franciszek Przybylski. 36879g

Sprzedam ogród uzbrojony, zadrzewiony 3.000 m², pod zabudowę, przy granicy miasta Piątkowo. — Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 36936g.

Sprzedam 8 ha gospodarstwo, nowe zabudowania, 18 km od Poznania. Cena do omówienia. Joanka — poczta Stęszew, pow. Poznań. 36941g

Sprzedam dom z 0,5 ha ziemi k. Poznania. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 37002g.

Sprzedam działkę budowlaną 1.200 m² w Gnieźnie. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 36786g.

Kupię domek z ogródkiem (Poznań, okolice). Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 36777g.

Zguby

Lisa można odebrać za wynagrodzeniem. Przeźmirowo, ul. Dolina 43, od godz. 16. 37744g

Zgubiono zegarek damski na ul. Polnej. Skrzypczak, Polna 52 m. 7. 37782g

Różne

St. Molicki sklep artyk. technicznymi, uprzejmie zawiadamia, iż sklep został przeniesiony z ul. Armii Czerwonej 60, na ul. Garbary 36 (przy Rynku Bernardyńskim). 36571gpr

Oddam garaż — Smochowice. Ul. Olsztyńska 14. 36753g

Warsztat mechaniczny w Poznaniu, z powodu choroby, sprzedam. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 36970g.

Wykonuje kołdry szybko, solidnie, również przeróbki z pierzyn. Pracownia kołder, Poznań, Niecała 8, przy Szpitalu H. Święcickiego. 37473g

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 36280g

Kursy pisania na maszynach w godz. przedpołudniowych, — organizuje Stow. Stenografów i Maszynistek w Polsce. Poznań, Chełmońskiego 7. 36518g

Przetargi

Ośrodek Szkolenia Motorowego Ligi Obrony Kraju w Kaliszu, ul. Rapackiego 4 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „warszawa" M-20, nr silnika 20057258, nr podwozia 41672 — cena wywoławcza 36 tys. złotych.

Przetarg publiczny odbędzie się w dniu 12. XII. 1968 r. o godz. 10 w gmachu OSM przy ul. Rapackiego nr 4.

W przetargu nieograniczonym mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz firmy i osoby prywatne.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ZP LOK — Kalisz, ul. Nowotki 9a, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd oglądać można od dnia 28. XI. 1968 r. w godzinach od 9—15 w garażu przy ul. Górnośląskiej 17.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K9222

Spółdzielnia Pracy Instalacyjno-Ogrzewnicza w Poznaniu, ul. Pułaskiego nr 23 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż

SAMOCHODU MARKI „ŻUK", nr rej. 41-74 PM.

Cena wywołania wynosi — 47.500 zł.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i osoby prywatne.

Osoby prywatne winny przedłożyć zaświadczenie właściwego Prezydium Rady Narodowej stwierdzające, że nabycie pojazdu jest uzasadnione w związku z ich działalnością gospodarczą lub zawodową.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć w kasie Spółdzielni w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania.

Oględzin pojazdu można dokonywać w dniu 9. XII. 1968 r. od godz. 7—15 na terenie Spółdzielni przy ul. Pułaskiego 23.

Przetarg odbędzie się w dniu 12. XII. 1968 r. w Poznaniu w biurze Spółdzielni przy ul. Pułaskiego 23.

Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni — tel. 595-21.

K8934

Praca

Panienkę do półrocznego dziecka przyjmę zaraz. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 37697g.

Potrzebny zaraz uczeń piekarski i cukierniczy. Poznań, Szamarzewskiego 11 m. 1. 37743g

Ślusarz narzędziowy na wykrojniki potrzebny na stałe lub dorywczo. Poznań, Żeromskiego 7. 37679g

Czeladniczkę i stażystkę krawiectwa damskiego — przyjmę. Poznań, Kanałowa 17 m. 6. 37607g

Fryzjerka potrzebna. Ul. Dzierżyńskiego 123 m. 10. 37777g

Cukiernik potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 262. 37753g

Pilnowanie dzieci, sprzątanie itp. na kilka godzin dziennie przyjmę. Adres wskaże „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 36803g.

Fryzjer męski potrzebny. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 36997g.

Nauka

Tańców uczę. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 36391g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, ostatnia nowość głębokie, spacerowe. Wytwórnia: Orzeszkowej 18a. 35260g

Wózki dziecięce poleca Wytwórnia Poznań, Kwiatowa 12. 33908g

Sprzedam ciągnik Ursus C 325. K. Wróblewski — Obórka, pow. Gniezno. 1121p

Inwalidzki wózek, produkcyjną maszynę dziewiarską nr 4/5 na wszelkie wzory sprzedam. Kalisz, Łódzka 6 m. 12. 1122p

Sprzedam piec c. o. — Höntsch model C 10, członowy, z 1960 r., stan bardzo dobry. Marcin Maraszek. Wolsztyn, Czerwonej Armii 12, tel. 589. 1123p

Samochody

Sprzedam samochód Warszawę 204, cena dostępna. Paweł Wrzosek, Powidz - Osiedle Gniezno. 36635g

Sprzedam Skodę 1000 MB. Leszno, tel. 154. 1120p

Sprzedam Trabanta 601. Przebieg 33 tys. Stan idealny. Poważne oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 37683g.

Płaszcze, kurtki, buty skórzane farbuję, zamszowe odnawiam. — 27 Grudnia 8. 36958g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 36110g

†

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci

JÓZEFA MARCINKOWSKIEGO

naszego najlepszego kolegi i przyjaciela, człowieka o szczerym sercu i niezmąconej pogodzie ducha, długoletniego prezesa, kierownika drużyny ligowej KS „Warta".

Żegnają

PIŁKARZE oraz DZIAŁACZE KS „WARTA"

z 1947 roku

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

37834g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarła po ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza matka, babcia i teściowa

PELAGIA HENSCHKE

z domu BOROWSKA,

przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

37818g

†

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle nasz ukochany syn, brat, szwagier i wujek, w wieku lat 64, śp.

JÓZEF MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu centralnym na Junikowie,

o czym w nieutulonym smutku zawiadamia

OJCIEC z RODZINĄ

Poznań, Wybickiego 5 m. 2. 37799g

W dniu 24 listopada 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

FRANCISZEK SOBKOWSKI

długoletni pracownik, b. dyrektor Izby Rzemieślniczej w Poznaniu — całym sercem oddany sprawom rzemiosła. Za wybitne zasługi Zmarły odznaczony był Złotą Odznaką Izby oraz Honorową Odznaką Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie.

Pogrzeb odbył się w środę, dnia 27 listopada 1968 roku.

ZARZĄD, DYREKCJA i PRACOWNICY Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

K9416

†

Dnia 25 listopada 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 19, po ciężkiej chorobie, nasz najdroższy syn, brat, szwagier, wujek i siostrzeniec, śp.

KRYSTIAN STEFANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Ciężko strapieni

RODZICE z RODZINĄ

Poznań, ul. Strzelecka 22/24 m. 10. 37778g

Dnia 26 listopada 1968 r. po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swój pracowity żywot nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 90, śp.

MARIA GOŚLIŃSKA

z domu KAŹMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 10.30 z kaplicy przy ul. Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Czechosłowacka 81. 37814g

†

Dnia 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, lat 29, śp.

MARIAN BOGACZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 13.30 w Doruchowie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

37791g

W dniu 26 bm. zmarła

BRONISŁAWA ORZECHOWSKA

starsza księgowa GS Dominowo

Odeszła od nas dobra pracownica i życzliwa koleżanka.

Pamięć o Niej pozostanie zawsze wśród nas.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Gieczu.

RADA ZAKŁADOWA — ZARZĄD — POP

RADA NADZORCZA i PRACOWNICY GS

37816w

Dnia 25 listopada 1968 r. zmarł

WOJCIECH GRZYŻ

adwokat,

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 2 w Kole, b. wiceprezes Sądu Okręgowego w Kaliszu i b. notariusz w Kole.

Straciliśmy dobrego, uczynnego kolegę, przyjaciela.

Pogrzeb odbył się w środę, dnia 27. XI. 1968 r. we Włocławku.

ZESPÓŁ ADWOKACKI NR 2 w Kole

W9418

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy, sekretariat redakcji 657-78, w godz. od 9—16; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657 18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-4

LISTOPAD 28 Czwartek	Zdzisławy
	Słońce: 7.35—15.45

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Zielony Gil"; NOWY — g. 11 „Kłopoty zbója Madeja", g. 19 „Don Carlos"; OPERA — g. 19 „Łucja z Lammermoor"; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna"; MARCINEK — nieczynny.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Lalka"; KOŚCIAN: „Hrabina Cosel"; LESZNO: „Lalka"; NOWY TOMYŚL: „Czterej pancerni i pies" i „Wikingowie"; OBORNIKI: „Wczoraj, dziś, jutro"; ŚREM Słonko: „Życie złodzieja"; ŚRODA: „Waleczni przeciw rzymskim legionom"; SZAMOTUŁY: „Hrabina Cosel"; WĄGROWIEC: „Rzeka bez powrotu"; WRZEŚNIA: „Angelika i król".

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Afryka Zachodnia".

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznania) — g. 10—17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — nieczynne.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—15.

WYSTAWY

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce" — g. 10—18.
BWA (St. Rynek — Arsenał) — Malarstwo i rzeźba J. Berdyszaka — g. 10—18 (do 8. XII).
WOIT (St. Rynek 10) — „Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie" fotogramy J. Korpala — g. 9—19 (do 30 bm.)
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie" — g. 10—15.
Dom Kultury HCP — Wystawa malarska plastyka poznańskiego R. Skupina — g. 14—22.
Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Struś z Poznania — lekarz i uczony Odrodzenia" — g. 10—15.
PTF (Paderewskiego 7) — „Salon Jesienny poznańskich fotografów-amatorów, członków PTF" — g. 10—19.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Człowiek i jego świat dzisiejszy" — wystawa J. Kaliszana — g. 10—20.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — wystawa książek „Człowiek — Świat — Polityka" — nieczynna.
Muzeum Archeologiczne (II ptr.) Pokaz rzeźb ceramicznych o tematyce archeologicznej H. Gutowskiego — g. 9—15 (do 3 XII).
Salon ARPO (St. Rynek — Arsenał) — Malarstwo Ireny Zmarzliń skiej-Dzisiewskiej — g. 10—18.
Galeria „Od Nowa" (Wielka 1) — wystawa „Reliefów" J. Rosołowicza z Wrocławia oraz w Salonie Galerii — wystawa obrazów H. Wańka — g. 17—22 (do 10. XII)

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: — FALA 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17), 7.45 „Błękitna sztafeta"; 8.20 Od przeboju do przeboju; 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych"; 9 Dla kl. III—IV „Mustangi na tropie" słuch.; 9.25 Z muzyki skandynawskiej; 10 „Obrońcy" fragm. 1 opow. tomu: „Ten, który przyszedł"; 10.20 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 10.50 „Dr Żabiński przed mikrofonem"; 11 Dla kl. VII „Za Odrą i Nysą"; 11.25 Konc. rozrywk. w wyk. Ork. PR i TV w Łodzi; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.10 „Koncert z polonezem"; 13 Dla kl. IV „Ja tlen, to potrafię" słuch.; 13.20 „Hej przeleciał słowiczek" wyk. Zesp. Ludowe PR; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej"; 14 Wiersze współczesnych poetów koszalińskich; 14.10 Z najpiękniejszych operetek; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Z życia ZSRR; 15.30 Dla dzieci „O koguciku, Nadziei i drzwiach zamkniętych"; słuch.; 16 „Popołudnie z młodością"; 18 „Znajomi z anteny" — Konc. rozrywk.; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 „Z księgarskiej lady"; 19.20 „W poszukiwaniu optymizmu" rep.; 19.35 Recital skrzypcowy z nagrań Ginette Neveu; 20.40 Utwory Saint — Seansa i Respighiego; 21.20 Rozmowy o wychowaniu obywatelskim; 21.30 Sławne romanse — „Książe Józef i Vaubanka"; 22 „Ludzie i kontynenty" — Niemcy Zachodnie w II świecie; 22.20 Muz. tan.; 23.15 Echa europejskich festiwali muzycznych; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Przerwa w pracy Radiostacji; 13.25 Cykl: „Serce i szpada" — „Prządki księżycowe" fragm. pow.; 13.45 Prokofiew — IV Sonata fortep. c-moll op. 29; 14.15 Kalejdoskop kulturalny; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 „Pieśni i tańce świata"; 15.20 Od solisty do orkiestry; 15.50 „Wyprawa na dalekie kontynenty" z cyklu: „Od Ultima Thule do Nieskończoności"; 17.10 Muzyka; 17.50 Aud. ekonom.; 18.10 „Tematy pozornie nieaktualne" 18.20 Gra Zespół J. Miliana; 18.30 „Widnokrąg" wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 18.45 język rosyjski; 19.07 Nowe płyty w Polskim Radio; 19.30 „Zespół Dziewiątka"; 20 „Zaproszenie do tańca"; 20.21 „Wódz Słońca" odc. II opow.; 20.31 Grają i śpiewają czeskie zespoły big-beatowe; 21.31 „Opery w przekroju" — „Kopciuszek"; 22.20 Wiersze A. Sterna; 22.35 „Horyzonty muzyki"; 23.15 „Przeglądy i poglądy"; 23.25 Zapraszamy nie tylko do tanga;

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Wybraniec" — odc. 30 pow.; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Piosenki dla wszystkich i... dla wybranych; 18.30 Saga rodu McOwieckich; 18.45 Tylko po portugalsku; 19 Czytamy pamiętniki — Leopold Infeld; 19.15 Instrumentalne koncerty J. S. Bacha — II Konc. fortep E-dur; 19.40 Pod szafirową igłą; 20 Lektury, lektury...; 20.15 Z nagrań Dinah Washington; 20.35 Albośmy to jacy tacy — w krzywym zwierciadle prasy; 20.50 Gdzie jest przebój? 21.15 Jazz do zabawy — cz. I; 21.30 Latarnia Diogenesa — „Stopa księżniczki"; 21.50 Opera — J. F. Haendel „Juliusz Cezar"; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — „The Supremes"; 22.15 Pow. w wyd. dźwiękowym — „Kilka dni w Reno", 2 odc.; 22.45 Jazz do zabawy — cz. II; 23 Poetyckie nowości wydawnicze — T. Gajcy; 23.05 „Muzyka nocą"; 23.50 Śpiewa Roy Orbison; 24 Wiadom. Radia ONZ.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 9.55 — Język polski kl. I licealne. Dante — Petrarka; 10.55 — Dla szkół — Język polski kl. VII — Adam Mickiewicz; 11.25 — „Człowiek z karabinem" — fab. film radz. 15.40 — Politechnika TV — Geometria wykreślna I rok — „Transformacja"; 16.15 — Politechnika TV — Chemia I rok — „Elektrochemia"; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem" — w programie m. in. „Szkolna ławka", „Bratkowa Akademia Sportowa"; „Na zamówienie" — film z serii „Ivanhoe"; 18 — „Twoja ulica"; 18.15 — „Azymut" — młodzieżowy magazyn wojskowy; 18.45 — Z cyklu: „Wielkie miłości" — Dafnis i Chloe" — widowisko baletowo-muzyczne — Maurycy Ravel; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Droga karpacka"; 20.35 — „Żelazny krzyż" — polski film TV z cyklu: „Stawka większa niż życie"; 21.35 — „Klaps" — magazyn aktualności filmowych; 22.05 — Dziennik; 22.25 — Politechnika (powt.).

PIĄTEK: 10.30 — „Żelazny krzyż" — polski film TV z cyklu: „Stawka większa niż życie"; 15.40 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy — „Fale stojące i rezonans; 16.15 — Politechnika TV cz. II — „Elementy akustyki"; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dla dzieci — „Miś z okienka"; 17.10 — Kronika Tygodnia (lok.); 17.25 — „W przestworzach — czyli ciekawe opowieści lotników"; 17.40 — „Z drugiej strony szklanego ekranu"; 17.55 — Kino Filmów Amatorskich; 18.25 — Wszechnica TV — „Biologowie przy pracy"; 19.55 — Definicje — teleturniej; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Kontakty"; 20.35 — Teatr TV — Krzysztof Choiński — „Sztandar". Reż. — Tadeusz Worontkiewicz. Wykonawcami będą aktorzy scen łódzkich; 21.40 — „Szlakiem I Armii" — rep. filmowy; 22 — 10 minut recenzji; 22.15 — Dziennik; 22.40 — Politechnika (powt.).

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Kącik klubowy

Kontrasty

Przed kilku dniami w drodze ze Śremu do Kórnika zaglądnąłem do Klubu Rolnika w Czmoniu. Część bywalców rozprawiała między sobą, część zapatrzona była w telewizor. Niektórzy siedzieli w czapkach na głowie, inni pili lemoniadę wprost z butelki. Sprawiło to na mnie wrażenie lepiej wyposażonej karczmy. Czyją wina? Zdaję sobie sprawę z tego, że sprzedawczyni nie sposób zwrócić uwagę klientom, iż należy czapkę zdjąć, przecież to klub. Trudno mi jednak zrozumieć podawanie napojów chłodzących bez szklanek. Klub nie jest przecież ulicznym stoiskiem.

Jeśli już klub nie wykazuje żadnej działalności kulturalnej, niech przynajmniej będzie ośrodkiem kultury towarzyskiej. Może na mnie obrażą się czmonianie. Cóż — piszę tak, jak ich widziałem.

✱

Inaczej w Morownicy. Na końcu tej starej wsi znanej już w XIII w., mającej swoje tradycje partiotyczne i duży udział w Powstaniu Wielkopolskim na froncie leszczyńskim, Klub Rolnika został urządzony w pałacu pomajątkowym. Starsi i młodzież traktują go jako prawdziwą placówkę kulturalną. Wprawdzie w innych klubach tego samego powiatu kościańskiego coraz śmielej występują miejscowe amatorskie zespoły muzyczne, ale tu po trzech latach istnienia placówki — już na tegorocznych dożynkach dał się poznać wcale dobry zespół taneczny.

Składa się on z 20 par — w trzech grupkach: dziecięcej i 2 młodzieżowych. Dziewczęta — jak to bywa w wielu innych zespołach — nie muszą przebierać się za chłopaków, bo ci ostatni tak samo są tu chętni do tańca jak i do pracy. Sztuki tańca uczy ich instruktor z kościańskiego Powiatowego Domu Kultury — Władysław Adamczak, którego wszyscy polubili i co piątek przed terminem prób czekają na jego przyjazd. Brak jeszcze zespołu muzycznego, zastępuje go magnetofon. W programie ludowe i — dla urozmaicenia — nowoczesne formy taneczne.

Z początku niektórzy starsi podejrzliwie patrzyli na klub i nowy zespół, bo to nigdy nie wiadomo, co z tego wyrośnie. Teraz i młodzież, i starsi zadowoleni.

Opał i oświetlenie Klubu i przyległej salki opłaca miejscowa spółdzielnia produkcyjna. Jej przewodniczący — Stefan Szaferski ma już kłopot, ponieważ rozwinięcie dalszej działalności klubowej pociągnie za sobą większe wydatki. Czy zgodzą się na nie członkowie na dorocznym rozliczeniowym zebraniu? Jeśli jednak ich synom i córkom zabraknie dobrze prosperującej placówki, będą robić wypady do pobliskiego Śmigla, a to w sumie będzie więcej kosztowało.

Znam spółdzielnie produkcyjne, w których z powodu skąpstwa ogółu członków życie kulturalne nie rozwinęło się, młodzież poszła w świat, a ojcowie martwią się, kto ich na starość zastąpi. Tego jednak nie życzą sobie spółdzielcy w Morownicy. I inni także.

OBSERWATOR

Cottbus - Szamotuły

Przyjaźń dwóch zespołów regionalnych

W dniach 23-25 listopada br. Szamotuły gościły Ludowy Zespół Pieśni i Tańca z Cottbus, który przybył z rewizytą do Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca przy Powiatowym Związku Kółek Rolniczych w Szamotułach. Z okazji Dnia Nauczyciela wystąpił tu na uroczystej akademii. Zwiedził Poznań oraz okolice, zabytki kultury i muzea w Kórniku i Rogalinie.

Zespół z NRD zaprosił szamotulskich gospodarzy — regionalistów do Cottbus w roku 1969.

* * *

Regionalny Zespół PiT w Szamotułach nie poprzestaje na sukcesach artystycznych i nawiązywaniu kontaktów z Międzynarodowym Klubem Ludowym w Sztokholmie czy Ludowym Zespołem Tanecznym w Holandii, ale żyje aktualnymi wydarzeniami kraju. Oto dla uczczenia V Zjazdu partii członkowie zespołu szamotulskiego przekazali cały dochód z występów na Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie i na budowę pomnika Mieszka I w Gnieźnie.

Zespół podejmuje również inne czyny społeczne a z okazji „Roku Teatru w Wielkopolsce" bierze udział w konkursie „Bliżej Teatru", jako zrzeszony zbiorowy członek Związku Teatrów Amatorskich.

MARIAN OSADA

Wieczornica

Z inicjatywy Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Towarzystwa Kultury Ziemi Szamotulskiej i ZBoWiD-u w Szamotułach odbędzie się 29 listopada br. o godz. 17.30 w sali Prezydium MRN wieczornica poświęcona aktualnym rocznicom.

Przewiduje się wygłoszenie czterech referatów na temat: „Wpływ Rewolucji Październikowej na odzyskanie niepodległości Polski w 1918 roku i w 1944 roku", „W 50-lecie Powstania KPP", „25 rocznica ogłoszenia deklaracji programowej PPR — O co walczymy" oraz „20 rocznica zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce". (mr)

Dar na 25-lecie Polski Ludowej

Mieszkańcy Leszna zbudują żłobek

Z inicjatywy organizacji politycznych i społecznych działających w ramach Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Prezydium MRN w Lesznie powołało na wiosnę br. Społeczny Komitet Budowy żłobka międzyzakładowego w tym mieście. Żłobek będzie darem społeczeństwa Leszna na 25-lecie PRL.

Postulat budowy żłobka, jako wyraz istniejącego zapotrzebowania znalazł swoje odbicie w uchwale XIII Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KP PZPR w Lesznie oraz w programie działania na odcinku poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych załóg przyjętym przez obydwa prezydia rad narodowych jak również Powiatową Komisję Związków Zawodowych.

Społeczny Komitet Budowy przygotował dokumentację techniczną i zapewnił wykonawstwo robót budowlano-montażowych.

Szacunkowy koszt żłobka dla około 50 dzieci wyniesie 1.200.000 złotych. Budowa tej placówki zamierzona w czynie społecznym wymaga pomocy materialnej w formie gotówki jak również w postaci robocizny. W tych warunkach Społeczny Komitet Budowy zwrócił się do leszczyńskich zakładów pracy o czynne włączenie się do budowy żłobka międzyzakładowego.

Suma wkładu wynosi aktualnie prawie pół miliona złotych, nie licząc zadeklarowanych prac fachowych, typu instalacyjnego i wykończeniowego. Podkreślić tu należy szczególnie zaangażowanie miejscowego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego, które wykonało już poważny zakres robót budowlanych. Obecnie prowadzi się prace związane z budową zaplecza gospodarczego żłobka. Na apel odpowiedziały prawie wszystkie zakłady pracy Leszna.

Podkreślić należy tu duże zaangażowanie w budowie żłobka młodzieży leszczyńskich szkół średnich i zawodowych, które zebrały na ten cel kilkanaście tysięcy złotych.

Pomocą fachową w rozwiązaniu funkcjonalności budowanego żłobka służyli projektantom pracownicy Wojewódzkiej Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu.

Cała dokumentacja zrealizowana została w czynie społecznym przez zespół architektów leszczyńskich pod kierunkiem inż. **Waldemara Makowskiego.** Ten ostatni wspólnie z inż. **Henrykiem Stępczakiem** wykonali podstawowy projekt budowlany.

Oddanie żłobka do użytku społeczeństwa przewiduje się w lipcu przyszłego roku — w 25 rocznicę PRL.

MARCIN RYDLEWICZ

„Rofama" wykonała roczny plan eksportu

Spotkanie z delegatami na V Zjazd

W klubie zakładowym rogozińskiej „Rofamy" odbyło się spotkanie delegatów na V Zjazd z aktywem społeczno-politycznym. Po zagajeniu przez I sekretarza KM PZPR w Rogoźnie — Mariana Zielińskiego, głos zabrał delegat na V Zjazd — I sekretarz KP PZPR w Obornikach Stefan Żurawski, który podzielił się wrażeniami ze Zjazdu i przekazał zebranym najważniejsze problemy zawarte w dokumentach zjazdowych.

W dyskusji wskazywano na konieczność rychłej realizacji Uchwały zjazdowej. Deklarowano gotowość opracowania planów pracy dla jej realizacji.

Złożono też meldunek o przedterminowym wykonaniu przez „Rofamę" rocznego planu eksportu. Do 25 bm. wykonano 100 suszarń na eksport wartości 171 mln. zł. Załoga **„Rofamy" podjęła zobowiązanie wyprodukowania do końca br. dodatkowo 8 suszarń. Wartość tego zobowiązania przekracza 13 mln. zł.** (za)

Pijaństwo ukarane

Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium PRN we Wrześni ukarało troje mieszkańców Wrześni: 43-letniego Józefa P., 37-letnią Bogumiłę P i 41-letnią Marię H., każdego aresztem zasadniczym w wymiarze 3 miesięcy oraz ponoszeniem kosztów postępowania za to, że we Wrześni przy ul. Konopnickiej we wczesnych godzinach rannych zakłócili porządek publiczny i spokój. Będąc w stanie nietrzeźwym używali słów wulgarnych, wywołując zbiegowisko i zgorszenie. (obs)

Między nami rodzicami

Z górki na pazurki

Wystarczyła jedna chwila i wesoła zabawa przeistoczyła się w nieodwracalną tragedię: 7-letni Jacek L. z impetem zjechał na saneczkach wprost pod nadjeżdżający samochód. Chłopiec zginął na miejscu.

Kierowca przez długą chwilę nie mógł wydobyć głosu. Jak zgodnie orzekli wszyscy świadkowie wypadku, kierowca był niewinny — w żaden sposób nie mógł zahamować.

Więc kto winien? Dla rodziców Jacka pytanie to nie ma już znaczenia. Ale zima się dopiero zaczyna...

Przez cały rok ostrzegamy: Stop! Dziecko na drodze! W lecie alarmujemy — Uwaga! Nie kąpać się w niedozwolonych miejscach, domagamy się instruktorów na plażach! W zimie — musimy zwrócić uwagę na inne niebezpieczeństwo. Zaledwie pierwszy śnieg poprószy, na każdej górce zjawiają się gromady dzieci z saneczkami. Zaczyna się sto pociech! A że zjazd kończy się nieraz na ruchliwej jezdni — to je mało interesuje. Ale powinno interesować rodziców.

Indywidualne załatwienie sprawy jednak nie wystarczy. Jedna matka uświadomi dziecku następstwa lekkomyślności, a sto — nie. Nie mówiąc o tym, że dzieci bywają niezdyscyplinowane, ulegają łatwo zachętom kolegów. Potrzebna jest więc ogólniejsza opieka miejscowego koła TPD, ZHP, członków komitetu rodzicielskiego najbliższej szkoły, a także milicji. Zakaz poparty autorytetem osoby postronnej na pewno odstręczy większość amatorów uprawiania sportu w niedozwolonych miejscach. Taką akcję trzeba zorganizować już u progu zimy. A równocześnie pomyśleć o bezpiecznych miejscach zimowych zabaw. (st)

Nadwarciański pejzaż

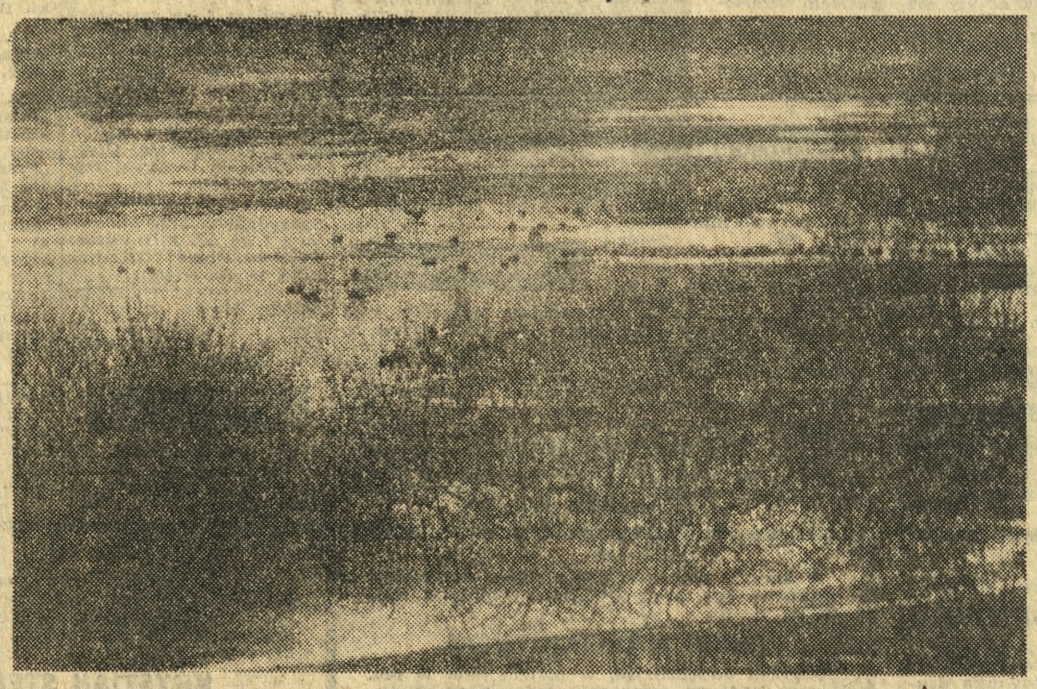

Chociaż szare jesienne dni nie zachęcają do dłuższych spacerów, to warto jednak wybrać się na przechadzkę wzdłuż brzegów Warty, by podpatrzeć chociażby bujne życie ptactwa wodnego. Oto ciekawy obrazek „kaczego zgromadzenia" na Warcie pod Poznaniem.

Fot. — K. Przychodzki

Sprostowanie

W numerze 281 „Głosu" wyd. AB z 26. XI, do podpisu pod zdjęciem na stronie 6 zakradł się błąd. Pawilon szpitalny buduje się w Obornikach, a nie w Szamotułach — jak błędnie podaje informacja pod ilustracją. Za popełniony błąd przepraszamy.

Z Wapna

Ośrodek praktycznego życia

Pożyteczną działalność prowadzi ośrodek „Praktyczna Pani" w Wapnie. W kursie żywienia daniami nabiałowymi i jarskimi brało udział przeszło 40 kobiet. Na zakończenie odbyła się degustacja. Wyroby otrzymały notę celującą. Najważniejsze jednak, aby nabyte wiadomości praktyczne wprowadzać w codzienne żywienie domowników.

Ośrodek przeprowadził również kurs szycia, w którym uczestniczyła liczna grupa kobiet. Odbyły się także pokazy posługiwania się nowoczesnym sprzętem gospodarstwa domowego. Urządzono w bieżącym roku dwie wystawy pod nazwą: „Mieszkanie wyrazem kultury" oraz „Higiena osobista". Obecnie prowadzony jest kurs pieczenia ciast. Zorganizowano także kurs fotograficzny dla młodzieży. (kdw)

Odpowiadamy

Z. Nadolna, Wilkowo — Podajemy adresy: Liceum Medyczne pielęgniarstwa — Poznań, ul. Szamarzewskiego 99, Gniezno — ul. Czarnieckiego 19, Kalisz, ul. Kaszubska 13, Ostrów ul. Limanowska 17, Piła, Pl. Niepodległości 2, Rawicz ul. Świerczewszubska 13, Ostrów, ul. Limaskiego 6. (2716)

Jacek Ch. Grodzisk — Wpierw musisz zdać maturę, a potem dopiero zapisać się do Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej im. Leona Schillera w Łodzi. Są tam wydziały: aktorski, reżyserii filmowej i operatorski. (2743)

A. B. Gniezno — Przypalony garnek bez trudu można wyczyścić, jeżeli wlejemy do niego na kilka godzin mydliny. (2333)

J. J. Śrem — Wierszy nie zamieszczamy. (2752)